

Protokół Nr V / 2011
sesji Rady Miejskiej w Darłowie
z dnia 31 stycznia 2011 r.

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Miejskiej – Zbigniew Grosz, który serdecznie przywitał obecnych a następnie na podstawie listy obecności stwierdził kworum Rady upoważniające do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał.

Na Sekretarza obrad została powołana Radna Dorota Podgórska, na protokolanta Maria Pawliszyn.

Czas trwania sesji: 10.00–14.20

Listy obecności na sesji stanowią załączniki Nr, Nr 1, 2 do niniejszego protokołu.

- propozycje zmiany porządku obrad.

Pan Zbigniew Grosz Przewodniczący Rady Miejskiej: zgłosił wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wycofanie punktu: 10. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania delegata ze Stowarzyszenia „Związek Miasta i Gmin Morskich”. Mówiący uzasadnił swój wniosek.

Rada Miejska przy 14 głosach, za' zmieniła porządek obrad

Porządek obrad:

1. Sprawy organizacyjne:
 - otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - propozycje zmiany porządku obrad,
 - zatwierdzenie protokołu sesji z dnia 28 grudnia 2010 r.
2. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działań podejmowanych w okresie między sesjami.
3. Trybuna Obywatelska:
 - wnioski mieszkańców.
4. Interpelacje.
5. Zapytania Radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy – Miasto Darłowo na rok 2011 (Druk nr 1).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia od Powiatu Sławieńskiego zadania – utrzymania i ochrony dróg powiatowych na obszarze gminy Miasto Darłowo (Druk nr 2).
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości (Druk nr 3).
9. Podjęcie uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania (Druk nr 4).
10. Wycofany.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata do „Stowarzyszenia „Związek Miast i Gmin Morskich”(Druk nr 6).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutów Osiedli: Nr 1, Nr 2, „Osiedla Bemá’ „Osiedla Centrum’ i Nr 5. (Druk nr 7).
13. Podjęcie uchwały w sprawie:
 - wyborów do Zarządu Osiedla nr 1 w Darłowie (Druk nr 8),
 - wyborów do Zarządu Osiedla nr 2 w Darłowie (Druk nr 9),
 - wyborów do Zarządu „Osiedla Bemá’ w Darłowie (Druk 10),
 - wyborów do Zarządu „Osiedla Centrum’ w Darłowie (Druk nr 11),
 - wyborów do Zarządu Osiedla nr 5 w Darłowie (Druk nr 12):



14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia ramowego harmonogramu pracy Rady Miejskiej w Darłowie na 2011 rok (Druk nr 13).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Miejskiej w Darłowie na 2011 r. (Druk nr 14).
16. Odpowiedzi na interpelacje.
17. Zamknięcie sesji.

- zatwierdzenie protokołu sesji z dnia 28 grudnia 2010 r.

Przewodniczący Rady poinformował że uwag do protokołu sesji z dnia 28 grudnia 2010 r. nie zgłoszono.

Rada Miejska przy :

12 głosach „za” zatwierdziła protokół sesji z dnia 28 grudnia 2010 r.

2. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działań podejmowanych w okresie między sesjami.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta Darłowo: przedstawił sprawozdanie będące zał. nr 3 do niniejszego protokołu.

Ponadto Burmistrz Miasta przedstawił prezentację „Plan zrównoważenia budżetu Miasta Darłowo na rok 2012 po stronie bieżących dochodów i bieżących wydatków szczegółowo komentując poszczególne plansze. Na wstępie przed prezentacją mówiący stwierdził m.in. że weszła w życie znowelizowana ustawa o finansach publicznych samorządów i ona powoduje, że obowiązują od 1 stycznia uwarunkowania prawne, które mówią, że organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, czyli krótko mówią gmina, nie może uchwalić budżetu w którym planowane wydatki bieżące są wyższe niż planowane dochody bieżące, ewentualnie powiększone o nadwyżkę z lat ubiegłych i wolne środki. My tak postąpiliśmy w tym roku, że mieliśmy wolne środki i dlatego nam ten budżet się bilansuje. Natomiast rzeczywista różnica między bieżącymi dochodami a bieżącymi wydatkami w budżecie tego roku wynosi 4.600.000zł.

Dlaczego taka kwota i skąd się ona wzięła, to nie jest problem tego roku, to jest sytuacja powszechnie znana i akceptowana przez Rady poprzednich kadencji łącznie z radnymi opozycji, którzy w tych Radach również zasiadali. Zarówno te koalicje, które przez dwie kadencje zarządzały miastem jak i te opozycje różnego rodzaju akceptowały tę sytuację, że tę różnicę, która z roku na rok się powiększała między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi uzupełniano dochodami, które uzyskujemy z majątku komunalnego.

Bardziej obrazowo; sprzedawaliśmy różnego rodzaju majątek, głównie działki, mieszkania i przeznaczaliśmy część z tego na konsumpcję. Głównie na konsumpcję w dziale oświaty, ale nie tylko bo w sposób świadomy chcieliśmy dążyć do podniesienia komfortu życia w mieście. Kontynuując Burmistrz Miasta przedstawił i omówił plan oszczędnościowy, o którym mowa wyżej. Poinformował, że na koniec roku 2009 Miasto Darłowo było na 111 gmin na terenie województwa, pod względem wskaźnika zadłużenia do dochodu budżetu na 35 pozycji, 111 pozycję o największym zadłużeniu – to gmina Choszczno, 66,8 %, tuż za nim miasto Karlino – 61,2%. Darłowo z zadłużeniem 14,5 % znajduje się na 35 pozycji.

Kontynuując przedstawił także w formie slajdów i omówił plan zmian organizacyjnych sieci szkół, przedszkoli, instytucji kultury (zał. nr 4).

Burmistrz Miasta dodał, że przedstawione rozwiązania są propozycjami ale mówienie nic nie robić nas do narożnika i do niczego nie prowadzi. Wiemy że nie ma takiego

rozwiązania z którego wszyscy będziemy zadowoleni. Obecne rozwiązanie tego problemu polega na likwidacji Zespołu Szkół w DarłóWKu. Ta likwidacja, szacujemy przyniesie nam przynajmniej milion złotych oszczędności. Co w zamian. Sytuacja jest dynamiczna, pierwsza wersja zakładała przeniesienie tam przedszkoli, jednak byłaby to duża niedogodność dla rodziców z dowozem tych zwłaszcza małych dzieci. Propozycja jest inna, to jest prywatyzacja tych małych przedszkoli. Jest wstępna zgoda tak to czuje, odbyłem spotkanie, na razie jedno, z rodzicami, pracownikami przedszkola Nr 3, spotkam się wkrótce z przedszkolem Nr 1. Jest klimat w trójce do prywatyzacji. Mówią to pracownicy, mówi to część rodziców.

Jesteśmy gotowi, mówię to w swoim imieniu i części radnych, taki wariant rozważyć. Co wtedy w DarłóWKu? Na przykład mogłaby tam powstać szkoła społeczna. Inicjatywa musi być po stronie rodziców, dobrze by było gdyby była wsparta przez pracowników tej szkoły, przez panią dyrektor, przez nauczycieli, pracowników obsługi tej szkoły. Taka szkoła mogłaby dostać od gminy na korzystnych zasadach nie tylko budynek ale i otoczenie. I to otoczenie mogłoby służyć prowadzeniu różnego rodzaju działalności po to żeby pozyskać pieniądze. Jeżeli będzie taka inicjatywa ze strony społeczności szkolnej, myślę, mam cichą nadzieję, jest z nami o. Czesław, wiem że szkołą się interesuje, wiem też że wsparcie dla szkoły jest ze strony proboszcza Marka Kiedrowicza, że tutaj klasztor też mógłby się zaangażować w jakiś sposób pozytywny, bo szkoły społeczne to jest jednak rzecz bliska kościołowi i wiele instytucji kościelnych samo tworzy.

Jeżeli będzie taka inicjatywa to ratusz pomoże, pomożemy również w taki sposób że mamy doświadczenie. Tak się składa, że obecny kierownik referatu spraw społecznych P. Zbigniew Mielczarski w swojej poprzedniej pracy był dyrektorem szkoły gminnej, którą w tamtej gminie Postomino Gmina musiała zamknąć. Ci ludzie nie załamali rąk, tylko zawiązali stowarzyszenie i utworzyli szkołę społeczną i można skorzystać z ich doświadczeń.

Jest też plan B – gdyby nie było zainteresowania szkołą społeczną, to możemy ten budynek przeznaczyć na siedzibę DarłóWskiego Ośrodka Kultury. Dom Kultury oczywiście miałby dalej kino i tę salę kinową, większe imprezy miejskie, szkolne, międzyszkolne różnego rodzaju jasełka konkursy dalej by się tam odbywały a w obecnej szkole byłyby różnego rodzaju grupy zainteresowań.

Ta inicjatywa wyszła od rodziców z przedszkoli, żeby ich jednak nie przenosić do DarłóWka i zadałem pytanie ale co zrobić z tym obiektem, bo my nie zamierzamy jako gmina zbywać tego obiektu, chcemy ten budynek zachować na cele publiczne. Więc zadałem pytanie rodzicom, pracownikom przedszkola Nr 3 co w takim razie proponują żeby ta społeczność DarłóWka dostała pewną rekompensatę i budynek nie stał pusty. I bodajże Pan dr Lewandowski – lekarz wojskowy – to on rzucił tę ideę – to może w takim razie niech tam będzie DarłóWski Ośrodek Kultury i Biblioteka.

No Biblioteka nie, bo musi być przy dużej koncentracji mieszkańców, osoby starsze korzystają z Biblioteki, to byłoby złe rozwiązanie i z Biblioteką poradzimy sobie inaczej. Ale przecież z Domu Kultury po godzinach korzystają dzieci dowożone przez rodziców, więc jeżeli ktoś bardzo chce żeby jego dziecko uczyło się gry na pianinie to dowiezie do DarłóWka również. A poza tym taka lokalizacja da możliwość rozwoju różnym grupom tanecznym. Ale to jest wariant roboczy i taki, który wcale nie jest pierwszy. Główny wariant jest taki, że piłka jest po stronie społeczności DarłóWka – twórzcie szkołę społeczną – my wam w tym pomożemy.

Krótko mówiąc ta reforma oświaty polegałaby na likwidacji Zespołu Szkół w DarłóWKu i prywatyzacji dwóch z trzech przedszkoli publicznych. To powinno dać nam oszczędności rzędu ok. półtora miliona złotych, które będziemy musieli uzyskać w budżecie 2012.

Radny Marian Wysocki: stwierdził, że jest przeciwny likwidacji szkoły. Poprosił jednak wszystkich by rozmawiać merytorycznie i wysłuchać z uwagą każdego punktu widzenia.

Radny Roman Dudziński: stwierdził, że sytuacja, która nastąpiła dotyczy wszystkich samorządów, nie tylko Darłowa. Mówiący jest również za tym żeby powstała szkoła społeczna. Na jej powstaniu dzieci nie tracą nic. W szkole społecznej nie obowiązuje jednak Karta Nauczyciela. Trzeba wypracować kompromis taki żeby w tym kryzysie przetrwać.

Radna Bożena Magier: stwierdziła, że źle się stało, że ten temat jest podjęty dzisiaj a nie na przykład tydzień wcześniej na szerszym spotkaniu. Radni dowiedzieli się o planach likwidacji od mieszkańców a tak nie powinno być. Bo najpierw z Radą trzeba dyskutować i wypracować jakieś plany a dopiero później wychodzić z tym do mieszkańców. Dobrze też że jest jakaś alternatywa wobec zamknięcia szkoły.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: nigdy nie ma dobrego rozwiązania. Mówiący poinformował, że Radni z Klubu PO znali tę propozycję wcześniej. To była Pani decyzja, że Pani zdecydowała się być w opozycji. Nie ma takiego zwyczaju aby Radni opozycyjni byli informowani przed Radnymi koalicyjnymi. Mówiący poinformował, że przyjął takie założenie, może mylnie, że jednak ważniejsi są wszyscy związani ze szkołą a radni powinni się merytorycznie dowiedzieć jakby w drugiej kolejności. I konsultacje w tym zakresie wyglądały tak: na początku o tych zamiarach byli informowani dyrektorzy wszystkich placówek, później po konsultacjach z dyrektorami, za ich pośrednictwem ze społecznością szkolną, a z radnymi korzystając z tego że jest sesja - dzisiaj. Natomiast wiadomo, żyjemy w takiej dobie gdzie informacje szybko się rozprzestrzeniają i zanim nawet doszło do spotkania z dyrektorami szkół to już pewne informacje w formie plotki, często nieprawdziwej, ale mówiącej, że coś będzie się działo zaczęły funkcjonować i pewnie Pani się dowiedziała na tym etapie. To wtedy trzeba by spotkać się ze wszystkimi o jednym czasie, co jest fizycznie niemożliwe.

Co do meritum to ja się bardzo cieszę, że Pani Radna dostrzega że ten kierunek tworzenia szkoły społecznej zasługuje na uznanie i poważne rozważenie.

Dwa zdania jeszcze: wiemy, że niedawno, 2 miesiące wcześniej odbyły się wybory. W tych wyborach obecni Radni uzyskali zaufanie mieszkańców i obecny Burmistrz wygrał w pierwszej turze uzyskując 68% poparcia. Tutaj na sali, jest pewnie duża część osób, która głosowała na tę Radę i tego Burmistrza. Czy Państwo myślicie, że my to co proponujemy to dlatego, że mamy jakąś zachciankę, albo sobie wymyśliśmy że będziemy jakimiś reformatorami dla reformowania albo że jesteśmy kamikadze.... chcemy doprowadzić do konfliktu społecznego, doprowadzić do spadku notowań, doprowadzić do sytuacji kiedy ktoś powiedział rozczarowałem się do pana panie Burmistrzu, rozczarowałem się do Pana, Pani Radna? Czy my o tym marzymy, czy my wyglądamy na samobójców? Nie. Jesteśmy ludźmi racjonalnymi, jesteśmy lokalnymi politykami którzy są odpowiedzialni, ale oczywiście jesteśmy – to trzeba sobie powiedzieć uczciwie- zainteresowani dalszym kierowaniem tego miasta, wygraniem następnych wyborów. Więc dlatego jeżeli proponujemy taką sytuację, taka gorzką pigułkę, to tylko dlatego, że 100 razy analizowaliśmy tę sytuację i wyszło nam że nijak nie uda się nam utrzymać budżetu miasta, utrzymać finansów miasta w należytym stanie bez zmian w oświacie. Gdybyśmy mogli to byśmy robili tak jak od ośmiu lat. W 2003 roku część tu obecnych radnych na mój wniosek utworzyło ten Zespół Szkół. Czy Państwo myślicie, że robimy to na złość komuś, albo mordujemy dziecko, które specjalnie hodowaliśmy. My przez 8 lat, cały czas podejmowaliśmy decyzje: nie będziemy budować jednej, drugiej, trzeciej ulicy. Te pieniądze przeznaczymy na pokrycie różnicy między subwencją a kosztem utrzymania szkoły około 400 tys. zł. W roku 2003 to byłyby takie dwie ulice osiedlowe jak Bosmańska czy Marynarska. Co roku podejmowaliśmy taką decyzję. Nie budujemy jednej ulicy, dajemy te pieniądze na utrzymanie szkoły. Gdybyśmy takiej decyzji nie podejmowali to powinniśmy w ogóle jej nie tworzyć a po drugie zlikwidować w roku

2003, 2004 itd. tak jak robiło to wiele innych gmin. Dzisiaj w Internecie zauważyłem taki wątek, że gmina Świdwin teraz też ma taki problem, tylko oni tam likwidują trzy szkoły wiejskie, bo mają ten sam problem, te same przepisy prawa. Tę samą sytuację, niezrównoważenia budżetu i że już nie będą mogli dokładać z majątku gminnego do tych szkół.

Te rozwiązanie było analizowane. To jest trudna prawda. Teraz trzeba się zastanowić jak zrównoważyć ten budżet jak najmniejszym kosztem. Być może żeby ta szkoła funkcjonowała w innej formule. Ale jeżeli będziemy tylko mówić: nas to nic nie interesuje, to są cyferki dla was, dla burmistrza, szkoła ma być jak do tej pory, możemy tupać ale zasłanianie oczu przed rzeczywistością do niczego nie prowadzi. Możemy się obrazić na te realia ale ich nie zmienimy, powinniśmy się do nich dostosować. Nie jesteśmy władzą przywiezioną w teczce, jesteśmy waszymi sąsiadami wybranymi przez Was. Od razu odpowiem na pytanie: a dlaczego nie mówiliście o tym przed wyborami. Otóż były różne powody. Ale trzeba sobie powiedzieć tak, że taki proceder zasypywania szkół pieniędzmi ze sprzedaży majątku komunalnego robimy było tajemnicą poliszyneła znaną wszystkim radnym. I tym radnym, którzy siedzieli tu jeszcze niedawno w ławach opozycyjnych. Te dane nie były tajne w budżecie 2007, 2008, 2009. Wszędzie była ta dysproporcja. I wszyscy cała opozycja mówiła po cichu, burmistrz dobrze robi, że sprzedaje działki i przeznacza środki na utrzymanie szkoły. To był consensus. Więc jeśli pytacie dlaczego wcześniej nie mówiliśmy o tym, równie dobrze można zadać pytanie a dlaczego inni nie mówili o tym przed wyborami. Nie mówiliśmy również dlatego ponieważ była szansa, że te przepisy nie wejdą. Jak Państwo wiecie one miały wejść w życie 1 stycznia 2010. Na skutek m.in. różnego rodzaju protestów organizacji samorządowych, Sejm zrobił vacatio legis. Były protesty, były naciski, liczyliśmy na to że może się znowu uda przesunąć o rok, dwa, w ogóle usunąć te przepisy albo je złagodzić. Dlatego nikt o tym nie mówił. Ja rozumiem, że wszyscy kandydaci na radnych doskonale wiedzieli o tych realiach. Dlaczego nie mówili? Bo też wierzyli, że może te przepisy nie wejdą. Bo one są bardzo trudne dla wszystkich. Niestety okazało się że nie zmieniono tych przepisów i dzisiaj musimy się do nich dostosować.

Radna Bożena Magier: nieprawdą jest że ja jako Radna z opozycji dowiedziałam się ostatnia. Po uzyskaniu tej informacji od mieszkańców zadzwoniłam do Przewodniczącej Komisji Edukacji, Kultury i Turystyki czyli osoby, która powinna wiedzieć o tych planach – Pani Krysia była zaskoczona tą informacją. Spotkanie Klubu było dopiero w piątek. Więc proszę nie mówić, że Bożena Magier z opozycji dowiedziała się o tym ostatnia. Radni z Pana Klubu też dowiedzieli się ostatni.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: najpierw rozmawiałem z dyrektorami, to jest chyba normalne że się rozmawia z kierownikami placówek i dopiero wyniki tej dyskusji przedstawia radnym. Z całym szacunkiem dla Pani Bożeny Magier ale jednak chyba pani Bożena zna się mniej na oświacie niż Pani mgr Tatuśko czy Pan mgr Protasewicz.

Radna Bożena Magier: zgoda ale ja muszę podnieść rękę.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: ale dzisiaj nie musisz podnosić reki, dzisiaj nie podejmujemy w tej sprawie decyzji. To jest właśnie element konsultacji. Rada ma czas na podjęcie ewentualnej uchwały do końca lutego.

Radna Dorota Podgórska: kiedy do mnie zadzwoniono, że ma być szkoła likwidowana byłam sama w szoku. Nieprawdą jest to że wszyscy Radni wiedzieli, bo ja niestety o tym nie wiedziałam. Było to dla mnie wielkim zaskoczeniem. Jeżeli naprawdę coś takiego się



zaczynało działać, że coś się wali i ja jestem gospodynią domu to zwołuję swoją radę rodzinną i mówię mężu, dzieci musimy zapiąć pasa. Ale robimy to wcześniej, nie przed momentem dokonania, że coś nam się ma zawalić. I w tym momencie myślę, że byłaby inna sytuacja gdybyśmy zaczęli rozmawiać wszyscy. Ja jestem ze szkołą z tego względu, że tam jestem i nie potrafię ludziom spojrzeć w oczy i powiedzieć, że ja się od was odwracam. Ja wiem, że ktoś może być na mnie zły, może Pan Burmistrz może koleżanki i koledzy z Rady ale ja jestem w innej sytuacji i jestem z tymi z którymi pracuję. Poza tym jestem dla ludzi, nie mogę być sama dla siebie.

Radny Roman Dudziński: koleżanko Doroto tutaj koleżanki i koledzy Radni nie będą na Ciebie źli bo mamy takie samo zdanie jeżeli chodzi o podjęcie prawidłowej decyzji. Jeżeli chodzi o bezpośrednią informację jaka wyszła z tych wyliczeń, to rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem w piątek i Pan Burmistrz przepraszył Radę że nie powiadomił nas dwa-trzy dni wcześniej, bo wolał rozmawiać najpierw z kierownikami tych jednostek.

Radni również mają prawo mieć pretensje, to co w mieście chodzą słuchy, że nawet żaden z radnych nie zainteresował się i nie przyjechał do placówki – to ja mam pytanie czy któryś z Radnych wiedział, że będzie takie spotkanie w placówce oświatowej? Ja takiego pisma nie widziałem. Pojechałem do służby i że spotkanie w Darłówku, w szkole będzie o tej i o tej godzinie to dowiedziałem się od koleżanki Doroty telefonicznie. I nie kłamię, ja nie mogę się ze służby zerwać, kogo ja wezmę, żeby ktoś stanął za mnie w służbie żebym mógł pojechać tam na dwie czy trzy godziny. Jeżeli można dać informację, że są jakieś koncerty, przedstawienia w placówce, to również można dać informację na półeczkę do Biura Rady że jest grupa inicjatywna, która prosi Radnych żebyśmy rozmawiali. Uderzmy się wszyscy w piersi i nie wywołujemy sytuacji nerwowych. My musimy usiąść, rozmawiać i znaleźć konkretne rozwiązanie.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: zaskoczeni mogą zawsze być mieszkańcy, rodzice. Dla nich każdy termin jest terminem zaskakującym gdzie dostają jakąś informację, że jest rozważana propozycja czy wariant likwidacji szkoły. Nie przyjmuję takiej uwagi, że Pani się dowiedziała za późno. Jeżeli my 3 czy 2 stycznia dowiadujemy się jako samorząd że nie została znowelizowana, bo taka często jest procedura w naszym parlamencie że pewne nowele odbywają się wręcz w Sylwestra, tak było w przeszłości że przepisy dotyczące samorządu były wprowadzane bądź odwoływane w ostatnim dniu starego roku, że nie została znowelizowana ustawa właśnie, która wejdzie od 1 stycznia – jeżeli my się o tym orientujemy 2-3 stycznia to co Pani sobie wyobraża, że 2-3 stycznia w sposób odpowiedzialny będziemy mówili że chcemy coś likwidować albo zamknąć? Potrzebujemy czasu na analizy, które trwały przez te 2 tygodnie. Kiedy się utwierdziliśmy niestety w tej przykrej wiadomości, że nie ma takiego wariantu, nie ma trzeciej drogi to zaczęliśmy tworzyć kalendarz konsultacji: spotkania z dyrektorami, ze związkami zawodowymi, radami rodziców, później również z Panią. Więc to nie było tak, że burmistrz sobie to wymyślił w poniedziałek rano a Pani się dowiedziała w poniedziałek o 15-tej. To jest niepoważna uwaga, tak się nie pracuje w poważnych sytuacjach. Nie przyjmuje takiego zarzutu, że za późno było. My w ekspresowym tempie, dokonaliśmy poważnej analizy w ciągu dwóch tygodni. I nie czekaliśmy do lutego, czy połowy lutego żeby Panią i innych radnych, mieszkańców zaskoczyć, że mamy tydzień czasu na podjęcie decyzji.

My zaczęliśmy 23 o tym mówić na spotkaniach z dyrektorami szkół po to żeby właśnie mieć ponad miesiąc czasu na konsultacje. Na spokojne uwagi, rozmowy w różnych gremiach: Komisji Edukacji..., związków zawodowych i innych. Więc trzymajmy się faktów, szanujmy się, nie obrażajmy się.



Radna Bożena Magier: proszę w ten sposób nie mówić do koleżanki Radnej, skoro weszły przepisy obowiązkiem Pana było zorganizować spotkanie Rady, może to być robocze spotkanie i powiedzieć słuchajcie weszły przepisy i jest taka i taka propozycja.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: żeby powiedzieć, że taka i taka jest propozycja to potrzeba czasu, i właśnie że taka i taka jest propozycja to dzisiaj mówimy. Musieliśmy wcześniej to policzyć, zanalizować, skonsultować. Dajmy głos mieszkańcom.

Radny Jerzy Maciąg: żeby rozmawiać na argumenty trzeba mieć jakieś dane. Analizę którą pan Burmistrz przedstawił my analizowaliśmy w piątek, wyszliśmy z Urzędu o 23.00. Ja jestem Radnym też z Darłówek i wiem, że mi państwo zarzucacie, że nie byłem na tym spotkaniu w czwartek w Szkole. Ponieważ nie miałem takiej wiedzy jaką mam dzisiaj po spotkaniu piątkowym to pytam się, po co miałbym pójść do Państwa gdzie po to się spotkaliście i po to byłbym tam i ja żebyście Państwo zadawali mi określone pytania, to cóż ja miałbym Państwu powiedzieć? Jeśli ja dopiero wiedzę na temat oświaty pozyskałem w piątek na tym spotkaniu. Być może, że źle. Ale rozmawiajmy na argumenty. My też jesteśmy nie po to wybrani żebyśmy Państwu robili pod wiatr. Tylko po to żebyśmy wyłapali kompromis, który byłby satysfakcjonujący wszystkie strony. My nie jesteśmy po to żeby sobie nawzajem życie utrudniać. Ja wnioskuję żebyśmy zamknęli dyskusję i przeszli do Trybuny Obywatelskiej.

3. Trybuna Obywatelska: - wnioski mieszkańców.

Pani Anna Skotarska: jestem wiceprzewodniczącą Rady Rodziców Zespołu Szkół w Darłówku. Po pierwsze chciałam zdementować to co mówicie, jesteście oburzeni że nie zostaliście zaproszeni na rozmowy w czwartek. Tak, one się odbyły ale to było zebranie wszystkich rodziców, zebranie robocze. I nie mieliście być proszeni ani Pan Burmistrz z całym szacunkiem. Ja w tej chwili przyniosłam zaproszenie dla Państwa i Pana Burmistrza na rozmowy. Tamto spotkanie miało być tylko dla rodziców i chciałam żeby to było jasne. Proszę się nie oburzać, bardzo przepraszam ale to właśnie są plotki. Wysłuchaliśmy Pana Burmistrza, bardzo dziękujemy. Proszę o wysłuchanie naszej petycji, i chciałam zaprosić państwa na rozmowy 2 lutego o 18.00.

Pan Dariusz Hodeczak: odczytał petycję (zał. nr 5).

Dodał, że na ręce Pana Burmistrza czy też Przewodniczącego Rady chce złożyć ponad 1600 podpisów mieszkańców Darłowa i Darłówek oraz odczytaną petycję.

Pani Anna Skotarska: dziękujemy za wysłuchanie i nie chcemy się już teraz wdawać w dyskusje jakiegokolwiek tylko zapraszamy i prosimy bardzo o rozmowy i debatę w środę; 2 lutego godz. 18,00 w Kinie.

Kasper Kołodziejczyk: w imieniu uczniów Zespołu Szkół odczytał apel uczniów, w którym przedstawiono historię szkoły i prośbę o jej dalsze funkcjonowanie.

Pani Anna Skotarska: jeszcze raz chciałam podziękować za wysłuchanie nas, jeszcze raz przepraszam za te plotki, że nie byliście państwo proszeni, ale to było zebranie dla nas, rodziców i tylko rodziców. Jeszcze raz przepraszam, że te plotki powstały. Proszę ich nie czytać bo my też jesteśmy nimi oburzeni i chcemy rozmawiać.



Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: jedno zdanie tylko uzupełnienia. Dziękuję za to zaproszenie. W tym kalendarzu była propozycja żeby spotkać się 2 ale jeżeli państwo zrobiliście spotkanie w czwartek my nie mamy pretensji, ja nie mam pretensji że nie zaprosiliście mnie na to spotkanie. Dowiedziałem się z mediów, że było spotkanie, że zajęto stanowisko, że wyłoniono jakąś grupę organizacyjną i czekałem w piątek, myślałem że Państwo przyjdą w piątek. Czy stało coś na przeszkodzie? Przecież jesteśmy darłowiakami, znamy się, żebyście przyszli w piątek i powiedzieli, co się dzieje/ Wczoraj było spotkanie, czy to prawda? W piątek już byśmy mogli rozmawiać o szkole społecznej, w piątek już byśmy zdementowali różne plotki o jakiejś sprzedaży i różnych takich rzeczach. Powiem na przyszłość, nauczymy się ze sobą rozmawiać. Trzeba było się spotkać w piątek z państwa inicjatywy, ja nawet nie wiedziałem do kogo mam dotrzeć. Ale Państwo mogliście przyjść i pewnie to już by obniżyło napięcie społeczne, które wynikało z niedoinformowania i przekłamań. To jest tylko taka prośba na przyszłość, wymagajmy od siebie nawzajem ale traktujmy siebie po przyjacielsku. Przynajmniej po partnersku. Zapraszam do takiego roboczego kontaktu.

Pani Anna Skotarska: bardzo dziękujemy za pouczenie. Mówiąca poinformowała, że dowiedziała się z plotek, które wyszły z Urzędu Miasta. Proszę się zastanowić nad postępowaniem swoich pracowników, skoro taka informacja wyszła. A my boimy się już samego pomysłu.

Pan Zbigniew Tomczyk: zarzuca Pan nam partyzantkę, większej partyzantki jaką uprawia Pan tutaj, nie widziałem.

Pani Helena Jaroszewicz: stwierdziła, że w zasadzie przyszła na posiedzenie z jednym problemem, teraz poruszy dwie kwestie. Mówiąca stwierdziła, że złożyła wniosek do Burmistrza Miasta w sprawie opodatkowania każdego mieszkańca – właściciela psami miesięcznie kwotą 100 zł ale przeanalizowała to i uznała, że nie byłoby to sprawiedliwe dla tych mieszkańców, którzy sprzątają po swoich psach.

W propozycji mojej była również ujęta edukacja (spotkanie z weterynarzem, z pediatrą itd.). Dlatego może bardziej właściwa byłaby propozycja, aby karą było „założenie kamizelki” odpowiedniej i w tej kamizelce chodziłby po swoim osiedlu np. przez tydzień z szufelką, i napisem, że sprząta po wszystkich psach, ponieważ nie sprzątałem po własnym. Problem byłby chyba rozwiązany.

To nie jest wcale śmieszne, rok temu zgłaszała ten problem i przez rok się nic nie zmieniło. Druga sprawa: mówiąca nawiązała do likwidacji szkół, stwierdziła, że jest przeciwniczką likwidacji szkół. W dalszym ciągu wypowiedzi przedstawiła uzasadnienie swoje stanowiska. Przytoczyła przykłady szkół elitarnych i publicznych. Nawiązała także do reformy w oświacie i utworzenia gimnazjów, które jej zdaniem były złym pomysłem.

Trzeba pamiętać że należy inwestować w naukę dzieci i młodzieży, bo to przyniesie efekty. Na zakończenie mówiąca stwierdziła, że każdą sytuację można rozwiązać, niepotrzebne przy tym są oskarżenia i pretensje. Z przykrością słuchała tych wypowiedzi. Człowiek, który obraża innego człowieka nie jest inteligencją. Ważne jest aby szkoły w kraju zostały bo tam kształcą się kolejne pokolenia. Nie likwidujemy ani jednego przedszkola a budujemy nowe, żeby nasze dzieci miały odpowiednie warunki.

Pan Andrzej Kopacz: od 27 lat mieszka na ul. S. Dulewicza. Przez te lata mieszkańcy słyszeli tylko obietnice, że ulica zostanie utwardzona, że będzie nawierzchnia itd. Do tej pory mieszkańcy brodzą w błocie chociaż kilka lat temu była zrobiona dokumentacja, były obietnice że wreszcie ruszy budowa ulicy. Do tej pory ta sprawa się ciągnie. Ktoś

zaprojektował dach na stadionie ze spadkiem w stronę ul. Dulewicza. Ulica jest zalewana notorycznie tą wodą, powoduje to wnoszenie do domu, do garażu niezliczone ilości błota. Mówiący stwierdził, że nie przyszedł prosić, mieszkańcy żądają wybudowania tej ulicy, bo już się to mieszkańcom należy.

Na zakończenie mówiący stwierdził, że może należy zmienić nazwę tej ulic z pierwszego burmistrza na obecnego. Może wówczas zostanie ta ulica wykonana.

Przewodniczący Rady Zbigniew Grosz: zamykam „Trybunę Obywatelską”.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: zaproponował, aby może jeszcze nie zamykać „Trybuny” by każdy mógł się wypowiedzieć. Sesja to jest dobre miejsce by każdy mógł się o omawianych sprawach dokładnie dowiedzieć.

Zgadzam się co do apeli Pani Heleny Jaroszewicz co do lepszych warunków nauki. To są piękne idee ale za te idee ktoś musi zapłacić. Powiedzenie, że wykształcenia, oświaty nie można przeliczyć na pieniądze, to jest ładne hasło. Nie tylko można przeliczyć ale trzeba, bo drodzy Państwo w tych pięknych luźnych szkołach pracują ludzie, którzy w przypadku nauczycieli, dzięki karcie nauczyciela to chcą pensje z góry. I to nie jest tak, że oni będą pracowali za darmo. Gdyby tak było, że oni pracowaliby za darmo, wtedy bym się zgodził, że nie można tego przeliczyć na pieniądze. Ale nauczyciel pracuje za pieniądze, lekarz pracuje za pieniądze... Niestety sprawy służby zdrowia i oświaty trzeba przeliczać na pieniądze i w tej sytuacji nie można się obrażać że ktoś to liczy i musi liczyć. Oczywiście ten sympatyczny młodzieniec bardzo utalentowany nie musi się tym interesować, on ma to przed sobą, ale Burmistrz, Rada Miejska, my starsi w imię odpowiedzialności, musimy to przeliczać na pieniądze i przeliczamy. I nam wychodzi, że darłowski podatek, bo przecież to nie są pieniądze nie wiadomo skąd, to są nasze, wspólne pieniądze. Ja jestem człowiekiem, któremu Państwo powierzyliście zarządzanie waszymi sprawami i ja mówię, że nas darłowiaków, te niespełna 15 tysięcy ludzi nie stać na sytuację, że mamy dzisiaj na utrzymaniu 2 szkoły podstawowe, 2 gimnazja i mamy 1/3 dzieci mniej niż mieliśmy kilka lat temu. Możemy oczywiście powiedzieć, że tego nie można przeliczyć na pieniądze, i dalej ma być tak jak jest, a nawet utwórzmy tak jak pani mówi 10 następnych szkół, tylko przyjdzie później ten pierwszy i trzeba ten przelew zrobić na konto i jakby Pani była tym radnym, czy burmistrzem czy urzędnikiem to by powiedziała zaraz, ja mam 200 nauczycieli i mi brakuje na pensje. Więc my mamy właśnie dzisiaj taką sytuację. Że mamy 150 nauczycieli i gdybyśmy nic nie zrobili to w połowie roku 2012 przestaniemy płacić pensje. Tu oczywiście są apele, emocje, będzie mowa o wynikach szkoły, my to wszystko szanujemy, trzeba o tym pamiętać ale na koniec to się sprowadza do tego, bardzo upraszczając, że my dokonujemy pewnej reorganizacji ale zapewniamy każdemu dziecku miejsce w szkole. Wywiązujemy się z obowiązku zapewnienia miejsca w szkole. My to robimy. Niestety nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkim nauczycielom i pracownikom niepedagogicznym pensji, bo mamy dzisiaj tych pracowników za dużo w stosunku do liczby dzieci.

Wiem, że Pani jest osobą, która żyje sprawami kultury i to się tak bardzo ładnie mówi, nie likwidujcie szkół. To jest ostatnia rzecz którą byśmy chcieli, nie chce tego burmistrz, nie chce żaden z radnych. Ale nie jesteśmy w stanie wszystkich pracowników samorządowych w tym nauczycieli i innych pracowników szkół utrzymać, i musimy ograniczyć ich liczbę. Ale ograniczymy ją nie tylko w szkołach, ograniczymy ją w ratuszu i innych miejscach, rozwiążemy MZBK prawdopodobnie. Bardzo wielu ludzi straci pracę.

A odpowiadając Panu to jest jakby podobna sytuacja. Doskonale Pana rozumiem, gdybym mieszkał przy tej ulicy też nie byłbym rad z tej sytuacji. My tych pieniędzy spod ziemi nie wytrząśniemy. Mamy ich tyle ile mamy i potrzeb ile mamy. Staramy się sukcesywnie ten katalog realizować ale nie jesteśmy w stanie wszystkich zadowolić w krótkim czasie.

W tym budżecie miasta jest rozstrzygany przetarg na budowę ulicy Zielonej. Jest to ulica na dawnym wale miejskim, która ma setki lat i te domy, które tam stoją – ten czerwony coś koło 100 lat chyba ma i drugi chyba też ale został później przebudowany. To są budynki jeszcze budowane za czasów niemieckich, więc jeżeli mamy ograniczoną ilość pieniędzy to wprawdzie słuszność, pewna elementarna również sprawiedliwość społeczna nakazuje: zrobimy to co dłużej czeka w kolejce. Zrobimy Zieloną a później Dulewicza. To samo- jest w budżecie tego roku rozpoczęcie budowy ulicy Nadbrzeżnej. Taki sam przypadek. Tam wielkie kałuże stoją po każdym deszczu. To jest też ulica przedwojenna. Zresztą w tym roku zrobimy tylko połowę tej ulicy, a w drugim roku jak dobrze pójdzie to dokończymy. Reasumując jeżeli te ulice stare nazwijmy zostaną zrobione to przyjdzie czas na ulicę Dulewicza. Natomiast nie jestem w stanie powiedzieć kiedy to się stanie, nie sędzę, żeby budowa tej ulicy znalazła się w budżecie na rok 2012.

Pan Andrzej Kopacz: całe Osiedle Zorza powstało dużo później niż nasza ulica i jest zrobione, i czym się tutaj Rada kierowała? Ja wiem, że u nas jest mało wyborców dlatego jesteśmy odsuwani na dalszy plan. Jak Pan tak dalej będzie odpowiadał i działał to być może nie ma sensu dalej na pana głosować.

W waszych gazetach chwalicie się jakie to nowe ulice powstają w Darłowie, jakie zrywacie nawierzchnie, które są twarde, jeszcze żeby położyć nowe. I nie dziwcie się, że nam się na osiedlu nóż przysłowiowy otwiera, jak wy budujecie w polach nowe ulice, nadajecie nowe nazwy tam gdzie pies z kulawą nogą nawet nie wszedł a my tu żyjemy tydzień lat i musimy w tym błocie żyć. Pan dobrze wie ile ulic jest zrobionych, które powstały po nas.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: decyzja była dlatego ponieważ wyborców, nie wyborców, podatników bo pan zaraz użyje argumentu, że płacimy podatki, na Zorzy też płacą podatki i tam dwa, trzy razy więcej tych podatników, dlatego ta ulica. Pan mówi o ulicach gdzieś na peryferiach, jakich ulicach, budujemy drogi tymczasowe po to żeby ludzie mogli dojechać do działek, które my sprzedajemy również po to żeby budować ulice. Z czego ewentualnie wybudujemy ulicę Dulewicza? Ze sprzedaży działek, nowych działek. Kto kupi od gminy działkę, jeżeli nie będzie miała chociażby elementarnego dojazdu z płyt. Nie ma innego wyjścia, miasto musi sprzedawać po to żeby budować, poprawiać infrastrukturę.

Pan Andrzej Kopacz: ja rozumiem, ale jest mi przykro, że jesteśmy odsuwani ciągle na dalszy plan.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: mamy jeszcze inne takie ulice, jak np. ul. Spokojna. Staramy się ale nie jesteśmy cudotwórcami.

Pan Andrzej Kopacz: myśmy tyle zrobili na własny koszt a przez tyle lat nawet nie utwardzono nam tej drogi.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: drogę tymczasową np. z płyt to my możemy zrobić. Mamy kompletną dokumentację, jeżeli zrobimy tam tymczasówkę to trzeba się z tym liczyć że będzie ona na 10 lat a może więcej. Mamy dokumentację a brakuje nam pieniędzy. Ja namawiam, żeby jeszcze poczekać 2,3,4 lata, nie powiem ile bo później powiecie, że się nie wywiązałem z jakiś obietnic.

Pan Andrzej Maciąg: kosztorys opiewa na jakieś 400 tys.

Pan Andrzej Kopacz: to nie jest duży koszt.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: to jest krótka ulica i to jest duży koszt. Mówiący poinformował, że od kilku lat dokładaliśmy po te półtora, dwa miliony do oświaty. Dokładaliśmy bo trzymaliśmy szkołę w DarłóWKU. Myśleliśmy w ten sposób, że oświata jest ważna, ale gdybyśmy podjęli decyzję o likwidacji szkoły to w międzyczasie mielibyśmy oszczędności 5 milionów, czyli takich ulic jak Pan zrobilibyśmy 10. No i teraz właśnie, oczekuję krytyki że trzeba było to zrobić. To jest też trudna decyzja powiedzieć tak.



Przewodniczący Rady: w tym punkcie uwzględniamy również interpelacje i zapytania Radnych żeby nikogo nie ograniczać.

Radny Jerzy Maciąg: przypomniał, że jest opracowana dokumentacja czy ona się nie zaktualizuje.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: pilnujemy, aby dokumentacja nam się nie zdezaaktualizowała.

Radny Roman Dudziński: poprosił pana kierownika Słomę aby wyliczył w przybliżeniu ile by kosztowała droga utwardzona z płyt na ulicy Dulewicza, zrobiona na tej zasadzie jak jest na ulicy Przemysłowej. No i wtedy mieszkańcy ulicy Dulewicza musieli by przyjąć wersję, że przez kilka lat nie będzie budowy.

Przewodniczący Rady: ale to chodzi o płyty z odzysku.

Pan Andrzej Słoma: nie da się wybudować drogi z płyt z odzysku, natomiast można ją zrobić z płyt yombo ale to będzie bardzo duży koszt bo jedna płyta kosztuje 70 zł. razy 600 szt, plus podsypka itd. to będzie bardzo duży koszt. Kanalizacja deszczowa jest w tej ulicy w stanie tragicznym, jestem pesymistą co do budowy drogi z płyt. Lepiej poczekać i zrobić ją właściwie.

Pani Helena Jaroszewicz: źle się wyraziłam, bo ten problem dotyczy wszystkich burmistrzów, ale nie z ich winy, to jest problem odgórny. Sprawa dotycząca naszego państwa.

Pan Zbigniew Kliber: w ubr. było ustalane oznakowanie Darłówka w zakresie ruchu drogowego. Jak by coś takiego miało wejść, bo były planowane dwa parkingi ul. Pomorska i Kapitańska, żeby tu też uwzględnić. Bo jak zrobimy to oznakowanie, żeby nie było problemu z parkowaniem.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: poprosił Panią Annę Marczak aby tym tematem się zainteresowała i uwzględniła zgłoszone uwagi.

Pan Zbigniew Kliber: poruszył też kwestię sprzedaży alkoholu na plaży oraz przywrócenia zniżek dla emerytów i dzieci.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: my tu mówimy, że brakuje nam prawie 2 miliony w bieżących dochodach na utrzymanie szkół, a pan nam proponuje pozbawienie naszego budżetu jakiś pieniędzy właśnie z bieżących dochodów, które uzyskujemy z opłaty miejscowej. Mówiący stwierdził, że w takiej sytuacji nie będzie proponował obniżek dla turystów a wręcz odwrotnie jeśli minister finansów pozwoli to jeszcze zaproponuje ich wzrost. Takie czasy.

Pan Zbigniew Kliber: jest problem ze sprzedażą piwa na plaży. Ludzie jedzą przy stoliku a jedna osoba już biegnie miejsce zająć. Przesuńmy te namioty na wysokość jednostki, tam jest mniejsze zaludnienie. To co się dzieje po 22.00 na dyskotecę i potem na wydmach, można się przejść przekonać. Wczasowicze opowiadają.

Mamy remont Władysława IV, a co będzie z ulicą Południową i Pomorską i chodnikami. Cztery razy rura pękła, chodniki są rozjeżdżone, pozapadane, nie wiem czy do sezonu zrobimy a nie wiadomo czy jeszcze raz nie pęknie. W trakcie budowy te tiry i wywrotki z piachem rozjeżdżają te chodniki. Tiry jeżdżą jednym kołem po ulicy, drugim po chodniku. Jeszcze trochę to i woda pójdzie, nie tylko kanaliza.

Można było, maszyna przyszła asfalt zebrała, nie można było tłuczniem utwardzić do ronda, bo nie było robione do stycznia tego roku i mogły tam ciężarowe jeździć, mogły.

Pan Andrzej Słoma: jak do ronda mogły jeździć? I tak do skrzyżowania i do ronda jeździły, natomiast tiry, które jeżdżą po ryby przez rondo i tak nie mogłyby jechać, bo robiliśmy na pętli i na ulicy Kapielowej. Nie ma innego rozwiązania.

Pan Zbigniew Kliber: czy te ulice: Pomorska, Południowa i te chodniki będą poprawiane.

Pan Andrzej Słoma: jeżeli będzie taka konieczność.

Pan Zbigniew Kliber: czy coś wiadomo, na temat nocnych dyżurów w przychodni?

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił zasady prowadzenia opieki popołudniowej, nocnej i weekendowej dla ubezpieczonych. W Darłowie do tej pory był to niepubliczny zakład dr Dec i wspólnicy. Czyli w tej naszej przychodni był w sobotę i niedzielę lekarz itd. Teraz NFZ, ja to referuję, bo jestem zorientowany, ale to nie jest nasza kompetencja... Narodowy Fundusz mówi tak: w powiatach gdzie jest do 50 tys. mieszkańców będzie jeden zespół popołudniowo-nocno-weekendowy. Czyli na każde 50 tys. mieszkańców jeden taki zespół składający się z lekarza i pielęgniarek. Nasz powiat ma około 60 tys. mieszkańców – wypada że dwa Zespoły, ale Narodowy Fundusz mówi: tak, ale jeśli te zespoły będą w tym samym miejscu. Nasz powiat jest nietypowy bo są dwa miasta i to powoduje, że zgodnie z tymi zasadami będą dwa zespoły ale w jednym miejscu, nie jest powiedziane w którym. Fundusz mówi tak, albo starosta i samorząd powiatowy wskaże publiczną jednostkę organizacyjną np. szpital który będzie świadczył usługi i powie gdzie, albo że jego to nie interesuje i wtedy robimy konkurs i np. może się zgłosić podmiot medyczny z Postomina. Wygra i wtedy wszyscy i z Darłowa i ze Sławna i z Malechowa będziemy z bólem, gorączką, jeździli do np. do Postomina. Żeby uniknąć takiej sytuacji pan Starosta Wiśniowski powiedział tak: my się podejmiemy tego zadania jako powiat i wskazujemy, że będzie tę usługę prowadził Szpital Powiatowy. Ale powstaje problem gdzie i Pan Starosta z tego co wiem rekomenduje takie rozwiązanie, że z powodów demograficznych, bo Darłowo jest miastem ludniejszym niż Sławno a wiadomo, że w sezonie ta liczba wzrasta wielokrotnie, więc rekomenduje, że te dwa zespoły będą w Darłowie w oparciu o filię Szpitala Powiatowego. Oczywiście ten wariant jest trudny do przyjęcia dla mieszkańców miasta i gminy Sławno. Bo to będzie oznaczało, że oni popołudniu z dzieckiem z gorączką będą jechać do Darłowa, a do tej pory mieli u siebie tę opiekę. Dlatego pan Starosta proponuje kilka wariantów, będzie negocjował z Narodowym Funduszem Zdrowia żeby jednak zrobić tutaj wyjątek, bo to jest powiat nietypowy, ma dwa miasta. Więc żeby podzielić te zespoły: jeden w Darłowie i jeden w Sławnie. Te negocjacje mają być w najbliższym czasie. Jeżeli by się to nie udało to Pan Starosta będzie proponował, że ten podwójny dyżur będzie w Darłowie a w Sławnie – będzie proponował, że miasto Sławno, gmina Sławno i powiat może też dołożyć i zakontraktują dodatkowo z pieniędzy publicznych żeby tam był trzeci lekarz. Jest jeszcze trzecia wersja, że wskazujemy średnią obecnych na terenie powiatu mieszkańców uwzględniającą wczasowiczów, wtedy będzie ponad 10 tys. co by oznaczało, że przysługuje nam trzeci zespół.

Reasumując problem ma Sławno, bo za nami przemawiają fakty demograficzne, turystyczne.

Więc obojętnie jaki będzie wariant u nas będzie lekarz.

Radny Roman Dudziński: mam pytanie techniczne odnośnie przedszkoli. Czy po przekształceniu przedszkola od razu otrzymają dofinansowanie.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: wracając do dyskusji na temat oświaty mówiący stwierdził, że po tej debacie nasuwa się dla niego wniosek, że teraz wspólnie z tym środowiskiem rady rodziców, rady szkoły również pracowników będziemy pracować głównie nad tym wariantem szkoły społecznej. I teraz będę pytał i może od razu będziemy sobie odpowiadać. Teraz rodzice podnieśli taki wariant, że my oczywiście jako Rada ewentualnie podejmiemy decyzje o likwidacji tego Zespołu, natomiast wg ich informacji powołanie nowej szkoły społecznej też niestety musi się odbyć 6 miesięcy przed rokiem szkolnym. Czy tak jest Panie Kierowniku?

Pan Zbigniew Mielczarski: w realiach 2008 roku tak było, że do końca lutego podjęta została decyzja przez Radę Gminy w Postominie. Mając uchwałę dopiero powstawało

stowarzyszenie, które utworzyło do września tę szkołę. Ta decyzja musi zapaść do końca lutego.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: proszę Pana, Panią Dyrektor o upewnienie się, skonsultowanie w Kuratorium jak ten kalendarz wygląda. Musimy już jutro to wiedzieć, żeby Radzie Rodziców odpowiedzieć już tak autorytatywnie.

Mówiący poprosił o wstępną informację panią Dyrektor Świątkowską oraz pana dyrektora Protasewicza czy są w stanie przyjąć dzieci i młodzież do swoich szkół.

Pani Małgorzata Świątkowska: potwierdziła taką możliwość. Nie będzie w tym zakresie żadnych problemów.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: czy Pani Dyrektor mogłaby wstępnie stwierdzić czy byłaby możliwość przejęcia części kadry?

Pani Małgorzata Świątkowska: stwierdziła, że podział klas determinuje płeć dzieci. I to jest bardzo ważne. Trzeba uwzględnić 26 uczniów na w-fie. Łączę dziewczynki, chłopców, do tego dochodzą poziomy języków. Ja nie wiem czy uda się te dzieci porozdzielać. Chociaż dla mnie przy tych emocjach wydaje mi się że lepiej byłoby przyjąć całe klasy. I wtedy być może kadra nauczycielska będzie potrzebna ale na dzień dzisiejszy my mamy przedmiotowców, co innego u Pan Protasewicza, gdzie klasami 1-3 opiekuje się jeden nauczyciel więc wydaje mi się, że tam będzie większy napływ kadry. U nas stan jest taki, że ja bardzo od dwóch lat bardzo się gimnastykuję żeby nauczyciele mieli etaty.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: jak Pani Dyrektor Bożena Tatuśko ocenia możliwość, realność utworzenia, przekształcenia tej szkoły w Szkołę Społeczną. Czy Pani ocenia ten pomysł jako realny, i czy to może się udać.

Pani Bożena Tatuśko: szkoła społeczna jak najbardziej. W tej chwili stoimy przed czymś co jest nieznaną. Coś co jest nieznaną wzbudza niepewność. Myślę, że jest to sprawa jak najbardziej do przeanalizowania. Mamy niewiele czasu. Po prostu grupa ludzi, pręźnie myślących, mądrych musi zasiąść, zabrać się za cyferki, przeanalizować i myślę, że z pomocą Pana Kierownika, Pana Burmistrza, osoby które zetknęły się z pracą w szkole społecznej, że pomogą nam w przeanalizowaniu tych danych czy jako Zespół Szkół w Darłównu mamy radę utrzymać się. Co dalej. Na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie powiedzieć jak to będzie wyglądało. Rodzice są chętni ale jest też grupa osób przeciwnych, więc żeby coś nowego wprowadzić to trzeba najpierw być przekonany o słuszności takiego zadania by móc innych przekonać. Pozwólcie Państwu, że jako obecny Dyrektor przeanalizuję, zapoznam się głębiej z problemem, znajdę jakieś materiały, które pozwolą przekonać i rodziców i grono pedagogiczne o słuszności tego zadania.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: jaka rola jest nauczycieli albo odwracając, czy nie można zrobić tak, że to kadra weźmie na siebie ten ciężar, Pani dyrektor z pracownikami, może nie ze wszystkimi, bo pewnie nie wszyscy się będą pisać na pracę w szkole publicznej, że to wy będziecie liderami i powiecie rodzicom, że przejmujemy to na siebie. Kwestią otwartą jest także formuła działania tej szkoły: stowarzyszenie, fundacja, czy to mogłaby być szkoła tworzona jako spółka prawa handlowego, jak z subwencją wtedy dla takich podmiotów.

Pan Zbigniew Mielczarski: można w dwojaki sposób podejść do tworzenia szkoły społecznej. Szkoła która będzie tylko utrzymywana z subwencji jest np. w Korlinie, po prostu środowisko tam jest za biedne żeby dopłacać prywatnie, natomiast można sobie stworzyć fundację, gdzie rodzice dzieci będą się opodatkowywać i wspomagać szkołę. Mówiący przedstawił jak wygląda sprawa w Korlinie. Nie ma rozeznania co do prywatnych szkół.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: czyli teoretycznie wchodzi w grę trzy warianty: 1) szkoła niepubliczna utworzona na bazie stowarzyszenia czy fundacji powołanej przez rodziców, może wspólnie z nauczycielami, 2) szkoła prywatna w formule spółki prawa handlowego i tutaj też może to być zrobione przez nauczycieli bez udziału rodziców 3) może to być szkoła wyznaniowa czy katolicka. Zawieśmy ten wątek, przejdźmy do przedszkoli. Jesteśmy po spotkaniu, rozmawialiśmy pojedynczo i w różnych gremiach, ja byłem na spotkaniu w przedszkolu „Jacek i Agatka” w piątek. Równoległe było spotkanie w Przedszkolu nr 1.

Po burzy mózgu i emocjach, jak zaczęliśmy już bardziej merytorycznie rozmawiać to dla mnie był taki sygnał i to miało odbicie w korekcie dzisiaj zrobionej, że jest duży opór przed dowozem tych dzieci przedszkolnych, zwłaszcza żłobkowych do Darłówka.

Sami rodzice zauważyli, że koszt dojazdu do Darłówka, a wzrost czesnego w niepublicznym przedszkolu to podobne koszty a dojazdy to dodatkowo problemy związane nie tylko ze zwiększonymi kosztami.

Później jeszcze była rozmowa w mniejszym gronie pracowników i tak to zrozumiałem, że jest taki sygnał, że jeżeli ma nastąpić zmiana, to przynajmniej w tym środowisku Przedszkola Nr 3, jest brana pod uwagę prywatyzacja przedszkola i pozostawienie go w tym samym miejscu. A jeżeli chodzi o Przedszkole Nr 1, tam sprawy poszły w innym kierunku, że jest jakby akceptacja środowiska czy części środowiska rady rodziców, no trudno to w takim razie pakujemy kartoniki i jedziemy do Darłówka. No i mamy teraz problem, bo cała operacja z Darłówkiem miała sens jak będzie łączenie tych placówek, po drugie w wariantcie, że ten obiekt nie będzie miał jakiegoś innego przeznaczenia a tu się kroi sytuacja, że będą tam gospodarze, że bardzo prawdopodobne jest powstanie placówki niepublicznej, ewentualnie domu kultury. Należałoby teraz pomyśleć o takim wariantcie, że te przedszkola zostają w tym miejscu no i przechodzą proces takiej kontrolowanej prywatyzacji. Mówiący poprosił o zabranie w tym temacie głosu Panią Dyrektor Jadźwińską, Panią Dyrektor Witkowską, a następnie Panią Dyrektor Zalewską.

Pani Henryka Witkowska – Holub Dyrektorka Przedszkola: było spotkanie z rodzicami, rodzice nie byli zachwyceni pomysłem przeniesienia dzieci do Darłówka. Była zrobiona kalkulacja przez jednego, czy dwóch rodziców. Ta kalkulacja nie była dokładna. My zrobiliśmy również własną kalkulację na różne ewentualności, oczywiście na ewentualność przeniesienia przedszkola do Darłówka, chodzi nam o to jakie to były by koszty, ile rodzice musieliby zapłacić i na ewentualność gdyby była tak sytuacja, że jednak przedszkole trzeba by było sprywatyzować. Wzięliśmy pod uwagę różne warianty i co będzie najlepsze dla rodziców, dla dzieci i dla nas pracowników i kiedy to rozważaliśmy okazuje się, że dowożąc dzieci do szkoły do Darłówka to jak Pan Burmistrz nam powiedział opłaty które ponoszą rodzice kształtowałyby się na tym samym poziomie. Jedyna opłata jaką rodzice musieliby dokonać byłaby opłatą za dowóz dzieci. Rodzice wyliczyli, że jest to koszt 70 zł, przypuszczam, że wzięli pod uwagę koszty rodziców dzieci, które podwożą do szkoły. Według naszych wyliczeń wyszły te koszty większe. Zakładając że byłby to jednorazowy dojazd do Darłówka: przywiezienie dzieci do przedszkola i odwiezienie dzieci z przedszkola wyszła nam to około 150 zł gdyby rodzice jeździli własnym samochodem. U mnie jest przedszkole i żłobek, zdarza się że są to przejazdy nie tylko jednokrotnego przewiezienia dziecka do przedszkola, bo dzieci często chorują więc rodzice często muszą dojechać dwa razy. Nie miałam okazji żeby pokazać to rodzicom z tej strony z jakiej my to liczyliśmy. Nie wiem czy mieli świadomość tych kosztów, bo z tego co rodzice liczyli te koszty były niższe. Jednak dzieci byłyby w przedszkolu publicznym, i my pracownicy pracowalibyśmy w przedszkolu publicznym. My jako pracownicy nie stracilibyśmy aż tak wiele i redukcje nie byłyby duże.

Drugi wariant – jeśli szkoła pozostanie – wtedy pozostaje drugie wyjście sprywatyzować przedszkole. Więc tutaj również zrobiliśmy sobie taką wstępną kalkulację i licząc te koszty nasze dojazdu dzieci do Darłówek i te koszty, które my wliczyliśmy, dokładając tę dopłatę którą otrzymują prywatne przedszkola to koszty może byłyby te same i te dzieci byłyby w Darłowie. Nie wzięliśmy pod uwagę tego, że przez okres 5 miesięcy musielibyśmy pracować bez tej dopłaty. Bo ustawa o systemie oświaty mówi, że do 30 września danego roku należy złożyć zapotrzebowanie, informację o ilości dzieci a dopiero od następnego roku od stycznia dostaje się dopłatę. Jeśli tak rzeczywiście jest, taka sytuacja już by nas na starcie eliminowała, bo opłaty mogą być tak wysokie przez te 5 miesięcy, że nikt do nas nie przyjdzie.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: a gdyby uchwała Rady była tak skonstruowana, że ta likwidacja nie byłaby od września a od pierwszego stycznia... trzeba by było to sprawdzić, czy jest taka możliwość, tu mówiący zwrócił się do Pana Z. Mielczarskiego czy ta prywatyzacja mogłaby się rozpocząć od 1 stycznia 2012 r.

Pani Henryka Witkowska – Hołub Dyrektorka Przedszkola: i jeszcze jedna rzecz, która może wpłynąć na koszty dla rodziców, jest to na jakich zasadach budynek zostanie przekazany.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: nie chciałbym się autorytatywnie na ten temat wypowiadać, jednak jak myślę intencją samorządu nie jest na tym robienie biznesu. Natomiast na ile my będziemy mogli przekazać ten budynek tak by te koszty były dla podmiotu prywatnego najniższe, to ja nie wiem czy wchodzi w grę użyczenie? raczej dzierżawa, Pani Skarbnik? Możemy się zastanawiać, ale intencja byłaby taka, że chcielibyśmy to zrobić tak, że jeżeli byłyby jakieś koszty to symboliczne, żeby to nie były duże koszty obciążające taką niepubliczną jednostkę. To samo dotyczy również szkoły niepublicznej, że naszym celem nie byłoby wyszarpywanie dziesiątek tysięcy złotych z dzierżawy. A jak wyglądałoby zatrudnienie?

Pani Henryka Witkowska – Hołub Dyrektorka Przedszkola: zakładałam wariant bardzo optymistyczny, że przy tej ilości dzieci nikt nie straciłby pracy.

Pan Arkadiusz Klimowicz Burmistrz Miasta: wydaje mi się, że takie przedszkole niepubliczne ma przewagę nad innymi przedszkolami, zwłaszcza tymi, które ewentualnie mogłyby się tworzyć, bo Państwo jesteście przedszkolem z tradycją, z historią, z renomą. Mało tego byłibyście już przedszkolem z dziećmi. Pewnie dla większości rodziców to byłoby naturalne, że ja zostawiam malucha, najwyżej zapłacę więcej za to czesne.

Pani Dyrektor Jaźwińska: u mnie w przedszkolu były ogromne emocje, nasze przedszkole jest też przedszkolem z pewną historią i dla mnie jako dyrektora liczy się przede wszystkim zaangażowanie rodziców, mojej kadry i szkoda nam tego wszystkiego było. Ale również ważne dla naszych rodziców było to, że jeżeli zostanie utworzone publiczne przedszkole w Darłówku przechodzi tam cała kadra. Oni sobie zdają sprawę, że w obecnej sytuacji w Darłowie trudno by nam było znaleźć pracę w Darłowie. Ja do końca decyzji nie podjęłam, analizowałam różne warianty, trochę ucieszył mnie pomysł Pana Burmistrza o zmianie tej uchwały, o dotacji, która miałaby być od stycznia i przedszkole mogłoby funkcjonować na obecnych warunkach do grudnia. To dużo zmienia. Ja w przeciwieństwie do mojej koleżanki jestem pesymistką. Jednak myślę, że jest to do rozważenia i poradziłabym sobie. Musiałabym sobie poradzić, bo bardzo mi zależy na swoich pracownikach. Robiłam wstępne kalkulacje nie przy tej ilości pracowników. Założyłam warianty pesymistyczne przy małej ilości dzieci,

ponieważ tworzą się przedszkola prywatne i ja do tego inaczej podeszłam. Może powinnam założyć wariant bardziej optymistyczny i wtedy kadra i pracownicy mogliby zostać. Musiałabym to jeszcze raz rozważyć i wszystko od nowa przeanalizować. Obecnie w przedszkolu mamy 75 dzieci. Jeśli zapadnie decyzja o prywatyzacji jest to do rozważenia.

Pani Barbara Zalewska Dyrektor Przedszkola Nr 2: do naszego przedszkola uczęszcza ponad 200 dzieci, z tym że są też oddziały pięciogodzinne i pięć i sześciolatki przychodzą na 5 godzin. To jest ten budynek przy ul. M. Curie- Skłodowskiej. Natomiast budynek przy ul. Królowej Jadwigi, gdzie jest opieka z wyżywieniem. Tam mamy 100 - 102 dzieci, bo to się nam trochę zmienia, że istnieje możliwość zwiększenia ilości tych dzieci. Gdyby wyprowadzić stowarzyszenia, które się tam znajdują to jestem w stanie przyjąć dwie grupy przedszkolne i dwie grupy żłobkowe. Ponadto istnieje jeszcze cień szansy żeby jeszcze jeden oddział 9-cio godzinny otworzyć, ale to zależy od ilości 5-6 latków w tym roku.

Pan Zbigniew Mielczarski: poinformował, że chętne osoby mogą zgłaszać do niego chęć wyjazdu do szkoły w Korlinie.

Radny Roman Dudziński: czy jest wiadomo ile dzieci z Darłowa chodzi do szkoły w Dąbkach i czy można spowodować aby uniemożliwić takie sytuacje, aby dotacje otrzymywało miasto.

Pan Zbigniew Mielczarski: subwencja idzie za dzieckiem i to rodzic decyduje gdzie chce posłać dziecko do szkoły. Nie mam wiedzy ilu darłowiaków chodzi do szkoły w Dąbkach.

Pani Henryka Witkowska – Hołub Dyrektorka Przedszkola: stwierdziła, że gdyby wariant ze szkołą w Darłównie nie wyszedł, żeby rozważyć jednak przeniesienie tam przedszkoli bo wówczas zdecydowanie więcej kadry by zachowało pracę.

4. Interpelacje.

Nie przedłożono.

5. Zapytania Radnych.

Nie zgłoszono.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy – Miasto Darłowo na rok 2011 (Druk nr 1) plus autopoprawka.

Pani A. Balbatun Skarbnik Miasta: uzasadniła zaproponowane zmiany plus autopoprawkę.

Przewodniczący Komisji przedstawili pozytywną opinię w kwestii zaproponowanych zmian budżetu.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy:

- 12 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/22/2011 (załącznik Nr 6).



7. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia od Powiatu Sławieńskiego zadania – utrzymania i ochrony dróg powiatowych na obszarze gminy Miasto Darłowo (Druk nr 2).

Pani Anna Marczak po kierownika referatu GKM: przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Planowania.... Bogdan Sajko: poinformował zebranych, że Komisja pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy:

- 12 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/23/2011 (załącznik Nr 7).

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości (Druk nr 3).

Pan Marek Więckowski p.o. kierownika Referatu GG: przedstawił uzasadnienie do omawianego projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Planowania.... Bogdan Sajko: poinformował zebranych, że Komisja pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy:

- 12 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/24/2011 (załącznik Nr 8).

9. Podjęcie uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania (Druk nr 4).

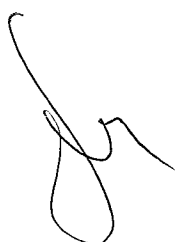
Pan Zbigniew Mielczarski Kierownik referatu OSS: przedstawił uzasadnienie do omawianego projektu uchwały.

Pani Krystyna Różańska Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Turystyki przedstawiła pozytywną opinię Komisji w kwestii omawianego projektu.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/25/2011 (załącznik Nr 9).



10. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania delegata ze Stowarzyszenia „Związek Miast i Gmin Morskich” (Druk nr 5).

Punkt wycofano poprzez zmianę porządku obrad.

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata do „Stowarzyszenia „Związek Miast i Gmin Morskich”(Druk nr 6).

Przewodniczący Rady uzasadnił projekt uchwały. Odczytał też pismo Pana Tomasza Bobina rekomendującego jego na delegata do ZMiGM.

Pan Bogdan Sajko Przewodniczący Komisji Planowania, Rozwoju i Gospodarki Morskiej poinformował zebranych, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Pan Zbigniewa Grosza na Delegata do Związku Miast i Gmin Morskich.

Przewodniczący Rady Zbigniew Grosz: wyraził zgodę na kandydowanie.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” (jednogłośnie)

podjęła uchwałę Nr V/26/2011 w sprawie wyboru delegata do Stowarzyszenia „Związek Miast i Gmin Morskich” (załącznik nr 10).

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutów Osiedli: Nr 1, Nr 2, „Osiedla Bema”, „Osiedla Centrum” i Nr 5. (Druk nr 7).

Pan Zbigniew Grosz Przewodniczący Rady: uzasadnił omawiany projektu uchwały.

Pan Marian Wysocki Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.

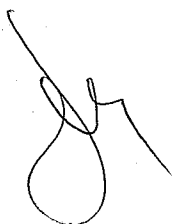
Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/27/2011 (załącznik Nr 11).

13. Podjęcie uchwały w sprawie:

- wyborów do Zarządu Osiedla nr 1 w Darłowie (Druk nr 8),

- wyborów do Zarządu Osiedla nr 2 w Darłowie (Druk nr 9),



- wyborów do Zarządu „Osiedla Bema” w Darłowie (Druk 10),
- wyborów do Zarządu „Osiedla Centrum” w Darłowie (Druk nr 11),
- wyborów do Zarządu Osiedla nr 5 w Darłowie (Druk nr 12).

Przewodniczący Rady Miejskiej: przedstawił uzasadnienie do wszystkich omawianych projektów uchwał.

Pan Marian Wysocki Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: stwierdził, że wszystkie projekty zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Rewizyjną.

W ramach otwartej dyskusji wniosków ani uwag nie zgłoszono.
Przewodniczący Rady zarządził głosowanie:

- wybory do Zarządu Osiedla nr 1 w Darłowie (Druk nr 8),

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/28/2011 (załącznik Nr 12),

- wybory do Zarządu Osiedla nr 2 w Darłowie (Druk nr 9),

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/29/2011 (załącznik Nr 13),

- wybory do Zarządu „Osiedla Bema” w Darłowie (Druk 10),

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/30/2011 (załącznik Nr 14),

- wybory do Zarządu „Osiedla Centrum” w Darłowie (Druk nr 11),

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/31/2011 (załącznik Nr 15),

- wybory do Zarządu Osiedla nr 5 w Darłowie (Druk nr 12),

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za” podjęła uchwałę Nr V/32/2011 (załącznik Nr 16).

14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia ramowego harmonogramu pracy Rady Miejskiej w Darłowie na 2011 rok (Druk nr 13).

Pan Zbigniew Grosz Przewodniczący Rady Miejskiej uzasadnił projekt uchwały.

Przewodniczący stałych Komisji Rady Miejskiej przedstawili pozytywne opinie w kwestii omawianego harmonogramu.

W ramach otwartej dyskusji uwag ani wniosków nie zgłoszono.



Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za”
- 0 głosach „przeciw”
- 0 głosach „wstrzymujących”

podjęła uchwałę Nr V/33/2011 (załącznik Nr 17).

15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Miejskiej w Darłowie na 2011 r. (Druk nr 14).

Przewodniczący Rady Zbigniew Grosz: zwrócił się do przewodniczących stałych komisji czy chcą uzupełnić czy zmienić zaproponowane w projekcie plany pracy na 2011.

W ramach otwartej dyskusji uwag ani wniosków ni zgłoszono.

Wobec braku zgłoszeń prowadzący zarządził głosowanie.

Rada Miejska przy:

- 13 głosach „za”
- 0 głosach „przeciw”
- 0 głosach „wstrzymujących”

podjęła uchwałę Nr V/34/2011 (załącznik Nr 18).

16. Odpowiedzi na interpelacje.

Nie udzielano.

Pan Zbigniew Grosz zgłosił wniosek aby wprowadzić zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla jednostki strukturalnej E – Darłowo Wschodnie dla terenu o symbolu 16MN,U w pkt 2, ppkt g i h polegającej na zwiększeniu powierzchni zabudowy działki.

Rada Miejska przegłosowała wniosek przy:

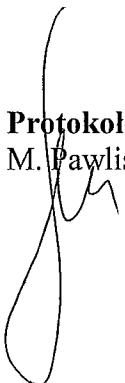
- 13 głosach „za”(jednogłośnie).

17. Zamknięcie sesji.

Pan Zbigniew Grosz Przewodniczący Rady Miejskiej: w związku z wyczerpaniem tematyki posiedzenia zamknął V sesję Rady Miejskiej w Darłowie.

Protokołowała:

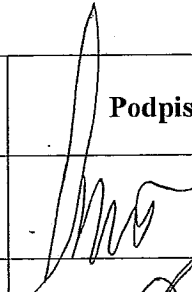
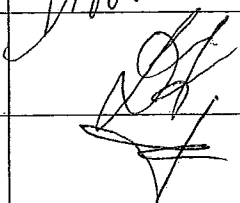
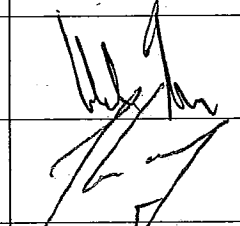
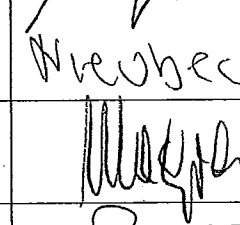
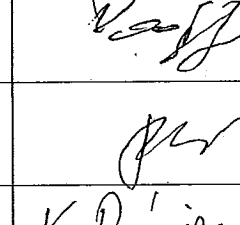
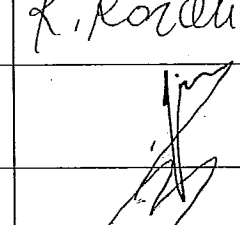
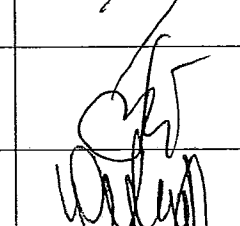
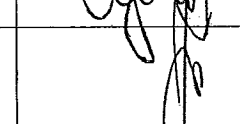

M. Pawliszyn



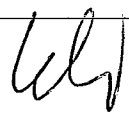




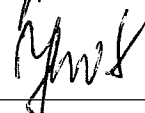
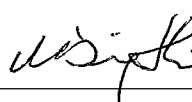
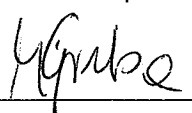


PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej
w Darłowie
Zbigniew Grosz

Lista obecności

na sesji Rady Miejskiej w Darłowie
w dniu 31 stycznia 2011 r.

L.p.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Krzysztof Cybulski	
2.	Roman Dudziński	
3.	Zbigniew Grosz	
4.	Andrzej Herdzik	
5.	Jerzy Maciąg	
6.	Ewa Madalińska - Marciniak	Wrebechca
7.	Bożena Magier	
8.	Dorota Podgórska	
9.	Renata Potomska	
10.	Krystyna Różańska	K. Różańska
11.	Bogdan Sajko	
12.	Krystyna Sokolińska	
13.	Czesław Woźniak	
14.	Marian Wysocki	
15.	Edward Ziółkowski	

Lista obecności
na sesji Rady Miejskiej w Darłowie w dniu 31 stycznia 2011 roku

Lp.	Nazwisko i imię	Przedstawiciel/Funkcja	Podpis
1	Wieroch Włodzisław	MOPS	
2	ZAFAT MUDIAŁ	STRATA MIEJSCA	
3	Michał Arhediun	MZBK Darłowo	
4	Marczak Anne	UM GKM	Marczak
5	Gęboczi Andrzej	MPGK	
6	Marek Wierchoszki	UM GGM	
7	Hennyle Witkarska	Przedsiębiorstwo Nr 3	
8	Helenka Szymonka	Miejscowe Gimnazjum	
9	Milusi Grubka	Młodzieżowa Rada Miejska	
10	Helenka Tępa	ZPM Jędrów	
11	Leszek Walchewicz	OR VIII UM	

BIURO RADY MIEJSKIEJ w DARŁOWIE
wpłynęło dnia 28.01.2011 r.
Nr rejestru
załączn.

Załącznik Nr 3

OR-I-0057.1.2011

Darłowo, 30 stycznia 2011 r.

**SPRAWOZDANIE BURMISTRZA MIASTA DARŁOWA Z DZIAŁAŃ
PODEJMOWANYCH MIĘDZY SESJAMI**
od 28 grudnia 2010 do 30 stycznia 2011 r.

**I. Informacje z działań między sesjami podjętych przez
Referat Integracji Europejskiej i Inwestycji**

1. Trwają prace budowlane związane z niżej wymienionymi inwestycjami:
 - a. „Budowa turystycznego ciągu komunikacyjnego w Darłównu Zachodnim”. Wykonawcą robót zostało Przedsiębiorstwo „Hades” Sp. z o.o. z Piły. Wartość zadania wyniesie 2.401.393,58zł. Zadanie będzie współfinansowane w wys. 50% przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013. Prace potrwać do 31 maja br.
 - b. „Przeprowadzenie prac budowlanych związanych ze zmianą pokrycia dachu oraz wykonanie elewacji budynku Ratusza Miejskiego w Darłowie” – wykonawcą robót jest Pan Edward Koziański. Termin umowy zakończenia robót upływał 30 listopada br. Wartość robót - 572.551,71zł.
 - c. „Budowę zespołu ogólnodostępnych boisk sportowych w ramach Programu „Moje Boisko - Orlik 2012” przy ul. Wyspiańskiego w Darłowie”, których wykonawcą robót jest firma NOVA SPORT Sp. z o.o. ze Szczecina. Wartość robót - 986.390,42zł. Termin umowy zakończenia robót upływał w dniu 30 października br.

Do czasu pojawienia się sprzyjających się warunków atmosferycznych prace zostały przerwane.

2. W dniu 22 grudnia br. nastąpiło otwarcie ofert w przetargu nieograniczonym na „Dostawę mobilnego lodowiska – Plac T. Kościuszki w Darłowie”. W ramach realizacji przedmiotu zamówienia zostaną dostarczone, posadowione i zamontowane elementy do wykonania mobilnego (demontowanego) lodowiska, które zostanie zlokalizowane na Placu T. Kościuszki w Darłowie o wymiarach 20 x 20m i pow. 400m². Na przetarg wpłynęła jedna oferta, którą złożyła firma HEFAL SERWIS S.A. z Wodzisławia Śląskiego. Cena oferty – 386.575,30zł. Obecnie trwa montaż lodowiska na Placu Kościuszki.
3. W dniu 17 stycznia br. nastąpiło przekazanie placu budowy w ramach realizacji zadania p.n. „Przebudowa otoczenia Zamku – ul. Zamkowa i Krótka w Darłowie”. Wykonawcą robót zostało Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno –

Drogowych „KREŻEL” Sp. z o.o. z Kobylnicy. Zaoferowana cena wyniosła 542.222,22zł. Roboty budowlane potrwią do połowy czerwca br.

4. W dniu 28 stycznia br. nastąpi otwarcie ofert w przetargu nieograniczonym na „Przebudowę odcinków ulicy Zielonej w Darłowie”.
W ramach realizacji przedmiotu zamówienia przeprowadzone zostaną prace związane z przebudową ulicy Zielonej w Darłowie na odcinku od ulicy Morskiej o długości 50m oraz na odcinku od ulicy o. Damiana Tynieckiego o długości 120m wraz z kanalizacją deszczową i oświetleniem ulicznym. Prace budowlane potrwią do połowy czerwca br.
5. W dniu 24 stycznia br. ogłoszony został przetarg nieograniczony na „Budowę ulicy Sportowej w Darłowie”. Termin składania ofert ustalony został na dzień 11 lutego br. Prace budowlane potrwią do 15 listopada br. Zadanie będzie współfinansowane w ramach Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011.

Przetarg nieograniczony „Przebudowa odcinków ulicy Zielonej w Darłowie”

Lp.	Wykonawca	Cena
1.	DROGBUD Sp. z o.o., Stargard Szczeciński	633.504,92
2.	Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych „KREŻEL” - Kobylnica	567.231,13
3.	Zakład Inżynieryjno – Budowlany, Franciszek Dorosiński, Darłowo	639.280,57

Wg kosztorysów – 620.000,00zł (brutto)

Informacja dot. budowy boiska sportowego w Darłowie

Umowa z Wykonawcą – firmą ALKA – MAR Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu – zawarta została w dniu 06 lipca 2010r. Przekazanie placu budowy nastąpiło w dniu 09 lipca ub.r. Od dnia przekazania placu budowy Wykonawca dysponował terenem pod budowę. Nie występowały żadne przeszkody w wykonawstwie robót. Już w początkowym okresie Wykonawca rażąco zaniedbywał zapisy umowne, tzn. pierwsze prace pod budowę boiska rozpoczął dopiero w dniu 02 sierpnia br. Były to prace geodezyjne, o czym świadczy wpis do dziennika budowy. Następnie w okresie od 02 sierpnia do dnia 12 października br. Wykonawca zdołał wykonać bardzo nieznaczny zakres robót z całego zadania polegający jedynie na wykonaniu koryta pod przyszłą konstrukcję boiska. We wspomnianym okresie wielokrotnie – wpisami do dziennika budowy, a także pismami – Wykonawca wzywany był do kontynuacji prac. W okresie od 12 października do dnia wypowiedzenia umowy Wykonawca nie wykonywał na budowie żadnych prac, co jest potwierdzone we wpisach do dziennika budowy, a także w pismach ponagających, kierowanych przez Inspektora Nadzoru działającego w imieniu Zamawiającego. Biorąc pod uwagę postępowanie Wykonawcy robót nie było podstaw przypuszczać, iż Wykonawca zdolny jest do ostatecznego wykonania przedmiotu zamówienia. Jednocześnie należy stwierdzić, że Wykonawca przystępując do realizacji robót nie wykonywał ich zgodnie z technologią i kolejnością wykonywania robót zawartych w dokumentacji technicznej, co przyczyniło się do spowodowania dewastacji terenu istniejącego boiska sportowego. W pierwszej kolejności Wykonawca winien był wykonać roboty

odwadniająca pod płytą projektowanego boiska, co nie zostało wykonane. Wykonawca rozpoczął prace od wykonania koryta, co przy występujących okresowych opadach deszczu spowodowało daleko idące zniszczenia terenu poprzez jego zalanie. Jednocześnie Wykonawca uszkadzając przy wjeździe na boisko studnię drenarską, która służyła do odprowadzania wody z boiska (boisko posiadało drenaż), a jednocześnie uszkadzając istniejącą sieć drenarską, pogorszył w znacznym stopniu stan i tak już zdewastowanego terenu. Gdyby Wykonawca wykonywał prace terminowo i zgodnie ze sztuką budowlaną, jak wspomniano powyżej, nawet zaproponowane przez projektanta dodatkowe wzmocnienie podłoża boiska pod warstwy konstrukcyjne geotkaniną (geotkanina ułożona w korycie pod warstwy konstrukcyjne po wykonaniu odwodnienia), wówczas to rozwiązanie nie byłoby przyczyną do przekroczenia terminu realizacji robót.

W związku z powyższym – na podstawie odpowiednich zapisów umowy – Miasto Darłowo odstąpiło od umowy. Zgodnie z odpowiednimi zapisami umownymi naliczona została kara umowna w wys. 100.000,00 zł, do wyegzekwowania której będziemy dążyć.

Obecnie trwają rozmowy z Wykonawcą w celu sporządzenia inwentaryzacji wykonanych dotychczas robót budowlanych i ich rozliczenia.

W najbliższych dniach ogłoszony zostanie nowy przetarg nieograniczony na „Budowę boiska sportowego w Darłowie”, w wyniku którego wyłoniony zostanie kolejny Wykonawca. Wg założeń do końca lutego 2011r. wyłoniony zostanie nowy wykonawca, a same prace na boisku potrwać do końca maja br.

II. Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania

1. Zawarto akt notarialny przeniesienia prawa własności na nieruchomość zabudowaną przy ulicy:

- Plażowa 3 C – za kwotę 252.500,00 zł,
- Adolfa Dygasińskiego (działka nr 28/7 obręb 10) – za kwotę 78.780,00 zł,
- Adolfa Dygasińskiego (działka nr 28/6 obręb 10) – za kwotę 78.780,00 zł,
- Świętej Gertrudy 18 – za kwotę 102.000,00 zł.

2. Sprzedano jeden lokal mieszkalny przy ulicy Okrężnej 20/2 za kwotę 10.856,00 zł.

3. Sprzedano na polepszenie warunków zagospodarowania:

- w drodze bezprzetargowej trzy nieruchomości:

- ul. Przemysłowa 19 - działka 110 obręb 11 - za kwotę 32.195,00 zł,
- ul. Stanisława Dulewicza 12 – działka 66/2 obręb 10 – za kwotę 3.515,00 zł,
- ul. Stanisława Dulewicza 12 – działka 70 obręb 10 - za kwotę 929,00 zł.

4. Wydano 5 decyzji o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (nieruchomość położona przy ul. Pomorska 7 – działka 135 obręb 2, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9 – działka 141 i 142/2 obręb 10, ul. Powstańców Warszawskich 63 – działka 473 obręb 10 i ul. Morska 1a – działka 404/1 obręb 10).

5. Wydano 1 decyzję naliczającą opłatę adiacencką (nieruchomość położona przy ulicy Leśnej – działka 109 obręb 12).

6. Decyzją nr GG.VI.72241/64/2010r. z dnia 08 grudnia 2010r. wygaszono trwałą zarząd na rzecz Ośrodka Sportu i Rekreacji z dniem, w którym decyzja stała się ostateczna tj. 31 grudnia 2010r.

7. Na podstawie porozumienia zawartego w dniu 16 grudnia 2010r. z osobami fizycznymi, wypłacono kwotę 10.930,00 zł w ramach odszkodowania za działkę nr 109/1 w obrębie 12 m. Darłowo, przejętą z mocy prawa na własność Gminy Miasto Darłowo, z przeznaczeniem pod poszerzenie istniejącej drogi publicznej (ulicy Jana Henryka Dąbrowskiego).

III. Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

1. W dniach 12-14.01.2011 r. wykonano demontaż oświetlenia świątecznego na ulicach: Powstańców Warszawskich, Franciszkańskiej, Wenedów, Kościelnej, Pocztowej, Zachodniej i Wschodniej - przy kanale portowym, na Placu Gen. Sikorskiego oraz rozebrano i usunięto choinkę z Placu T. Kościuszki.
2. W okresie sprawozdawczym na bieżąco są uzgadniane i wydawane decyzje związane z zajęciem pasa drogowego.
Wydano 5 decyzji na lokalizację i 3 decyzje na wbudowanie urządzeń w pasie drogowym.
Wydano w okresie sprawozdawczym 6 decyzji na zajęcie pasa drogowego związanych z handlem, reklamą i wbudowaniem urządzeń w pasie drogowym, z tego tytułu wpływy wyniosły: **drogi gminne: 3.192,07 zł.**

IV. Referat Oświaty i Spraw Społecznych

1. W dniach 29.12.2010 r. – 31.12.2010 r. przeprowadzono inwentaryzację majątku trwałego i budynków likwidowanego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Darłowie.
2. W dniu 11 stycznia pracownicy referatu wraz z pracownikami MOPS-u wzywali pod kątem adaptacji dla grupy podopiecznych -chorych intelektualnie -pomieszczenia po byłej piekarni na ul. Rzemieślniczej.
3. W dniu 18 stycznia odbyło się spotkanie Burmistrza Miasta z Kierownikiem MOPS. Spotkanie obejmowało tematykę bieżącego i perspektywicznego funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.
4. W ramach sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2010 r. przekazano do szkół kwotę 5.862,58 zł.

5. W dniu 26 stycznia w sali konferencyjnej Urzędu odbył się konkurs wiedzy pożarniczej pn: „Młodzież zapobiega pożarom”. Do finału powiatowego awansowało 3 uczniów szkół ponadgimnazjalnych.
6. W dniach od 17 do 21 stycznia na Placu Kościuszki ustawiony był mammobus. Wykonano 319 bada mammograficznych, z czego 4 Panie wykonały to badanie prywatnie, poza programem profilaktyki.
7. Odbyły się 2 posiedzenia Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (12 i 19 stycznia).
8. Ogłoszono otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Termin składania ofert wyznaczono na 10 lutego 2011r.

V. REFERAT BUDŻETU I FINANSÓW

W dniu 29.12.2010 podpisano umowę na długoterminowy kredyt inwestycyjny w wysokości 7.414.506,00 zł na lata 2010-2015 z Bankiem Polskiej Kasy Opieki S.A. w Koszalinie wyłonionym w drodze przetargu nieograniczonego. Do przetargu przystąpiły trzy podmioty:

- 1) Bank Polska Kasa Opieki SA w Koszalinie oferując oprocentowanie 3,98% (WIBOR 1M 3,63% + 0,35% marża banku) oraz prowizję od uruchomienia 0,83%; wartość zamówienia 819.111,83 zł,
- 2) Bank Spółdzielczy w Darłowie oferując oprocentowanie 7% (WIBOR 1M 3,63% + 3,37% marża banku) oraz prowizję od uruchomienia 0,05%; wartość zamówienia 1.336.119,29 zł,
- 3) Bank Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA w Koszalinie oferując oprocentowanie 4,45% (WIBOR 1M 3,63% + 0,82% marża banku) oraz prowizję od uruchomienia 0,10%; wartość zamówienia 853.702,50 zł.

VI. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez pełnomocnika ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi

Główne działania podjęte w okresie do 31.01.2011 r.:

1. Zorganizowane zostały w Urzędzie Miejskim w Darłowie dwa spotkania dla przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na terenie miasta Darłowa:
 - a) 30 grudnia 2010 r., spotkanie podsumowujące najważniejsze dla organizacji pozarządowych zmiany, które wprowadziła nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w spotkaniu udział wzięło 12 osób,
 - b) 26 stycznia 2011 r. spotkanie nt. *Jak szukać środków na działalność społeczną?*, podczas którego omówienie zostały różne możliwości zdobycia środków finansowych na działalność statutową organizacji pozarządowych, w spotkaniu udział wzięło 16 osób.
2. Przy dofinansowaniu Miasta Darłowo wydany został przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Darłowskiej w nakładzie 150 egz. „Almanach Darłowskich Organizacji

Pozarządowych – 2010”. W bogato ilustrowanym Almanachu znajdują się aktualne informacje dotyczące m.in.: siedzib, składów zarządów, telefonów kontaktowych, e-maili, celów statutowych, obszarów działania, liczby członków, terminów dyżurów, dat założenia organizacji i wpisów do rejestru, główne dokonania oraz plany na najbliższe dwa lata.

3. Wsparło organizację dwóch spotkań noworoczno – opłatkowych Klubu Pionierów Ziemi Darłowskiej w Zespole Szkół im. Stefana Żeromskiego – 05 stycznia 2011 r. oraz Koła Polskiego Związku Niewidomych w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej w Darłowie – 07 stycznia 2011 r.
4. Ogłoszony został 29 grudnia 2010 r. otwarty konkurs ofert na dofinansowanie zadania publicznego z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej finansowanego ze środków budżetu Miasta Darłowo w 2011 roku.

Wydawane zostały dwa numery biuletynu informacyjnego o dostępnych środkach w ramach aktualnie ogłoszonych konkursów grantowych dla organizacji pozarządowych w formie elektronicznej i tradycyjnej.

Burmistrz Miasta Darłowo

BURMISTRZ
Arkadiusz Klimowicz



DARŁOWO
królewskie miasto

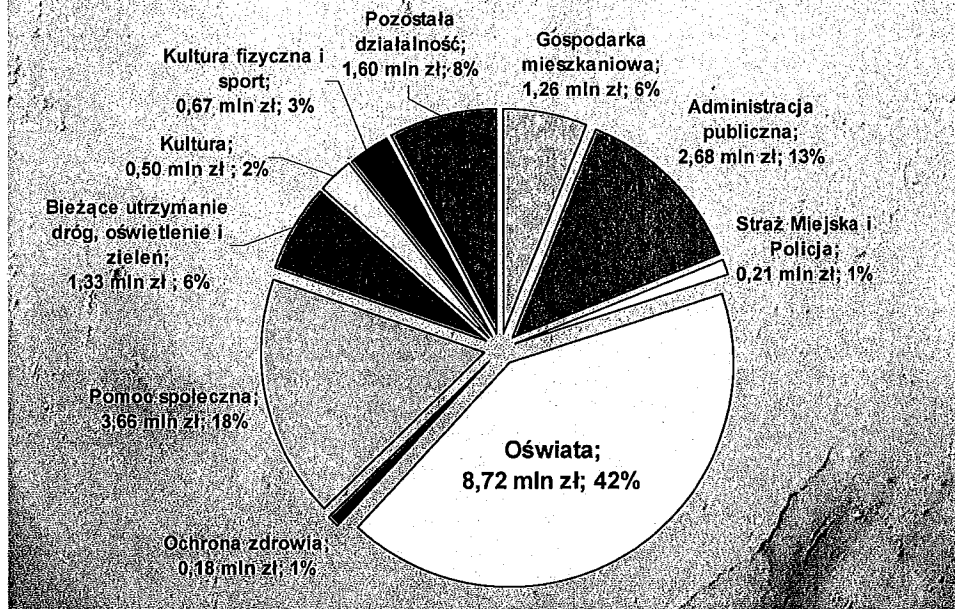
**Plan zrównoważenia budżetu Miasta
Darłowa na rok 2012 po stronie
bieżących dochodów i bieżących
wydatków**

Ustawa z dnia 27.08.2009 r. o finansach publicznych
(Dz. U. z 2009 r. nr 157, poz. 1240)

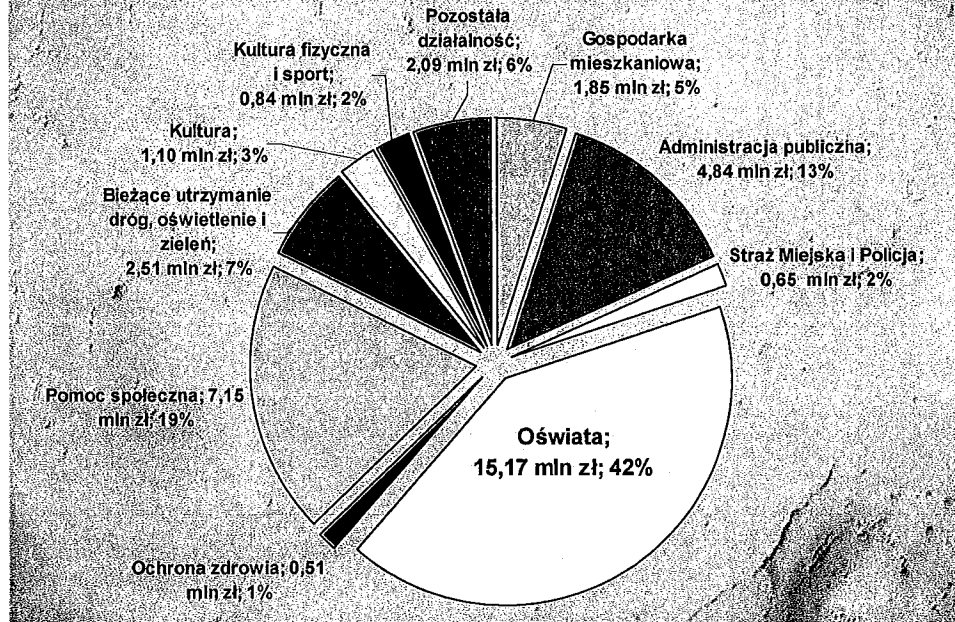
Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie może uchwalić budżetu, w którym planowane wydatki bieżące są wyższe niż planowane dochody bieżące powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6.

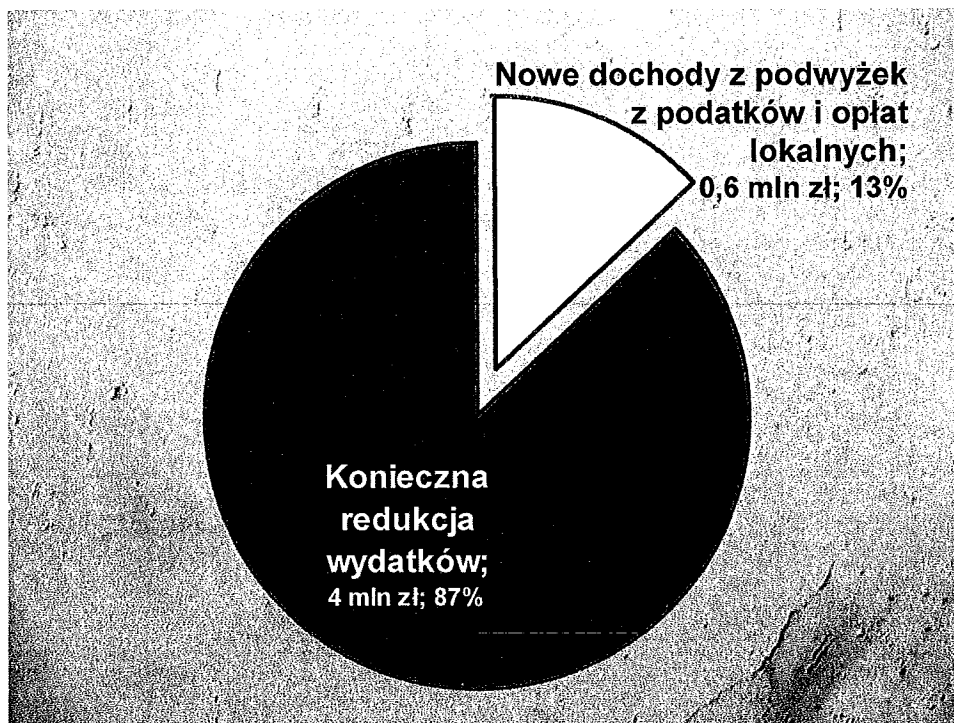
Różnica między bieżącymi dochodami a bieżącymi wydatkami w budżecie 2011 roku wynosi - 4 600 000 zł

Struktura wydatków bieżących w roku 2003



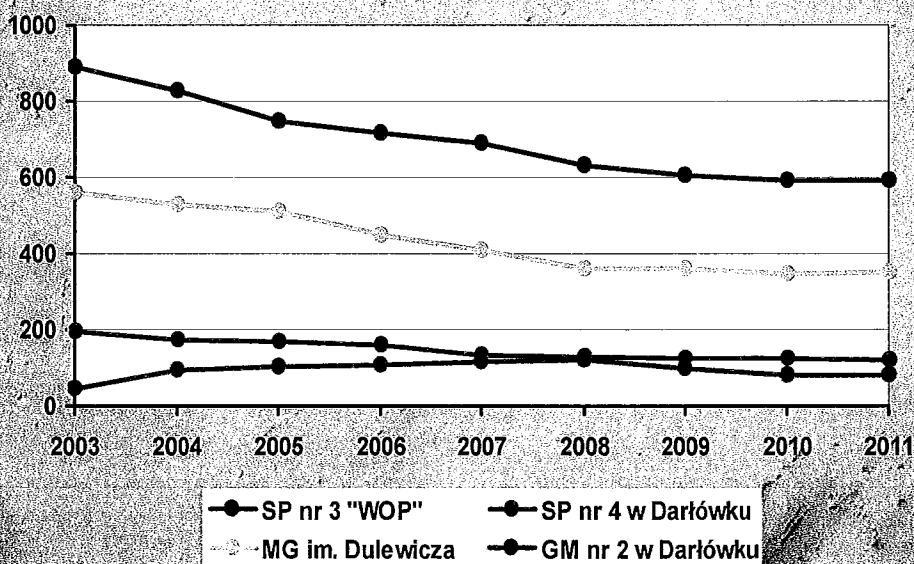
Struktura wydatków bieżących w roku 2011





Plan zmian organizacyjnych sieci szkół, przedszkoli, instytucji kultury

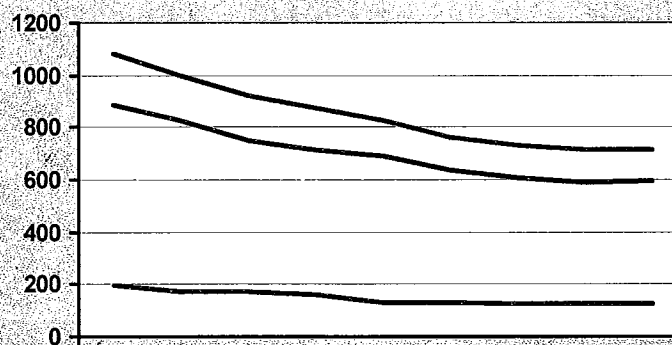
Ilość uczniów w szkołach



Ilość uczniów w szkołach

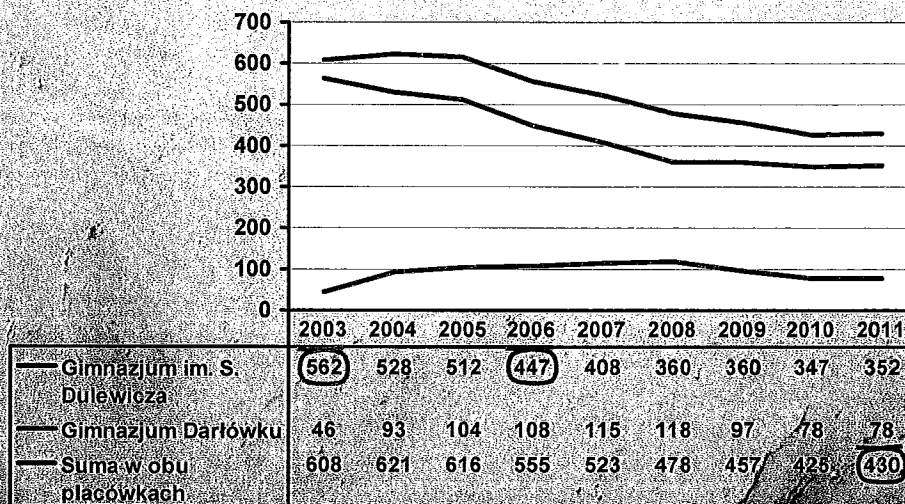
	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
SP nr 3 "WOP"	887	825	748	714	690	633	604	589	593
SP nr 4 w DarłóWKu	196	174	170	158	133	128	125	123	122
MG im. DulewiczA	562	528	512	447	408	360	360	347	352
GM nr 2 w DarłóWKu	46	93	104	108	115	118	97	78	78
Suma	1691	1620	1534	1427	1346	1239	1186	1137	1145

Ilość uczniów w szkołach podstawowych

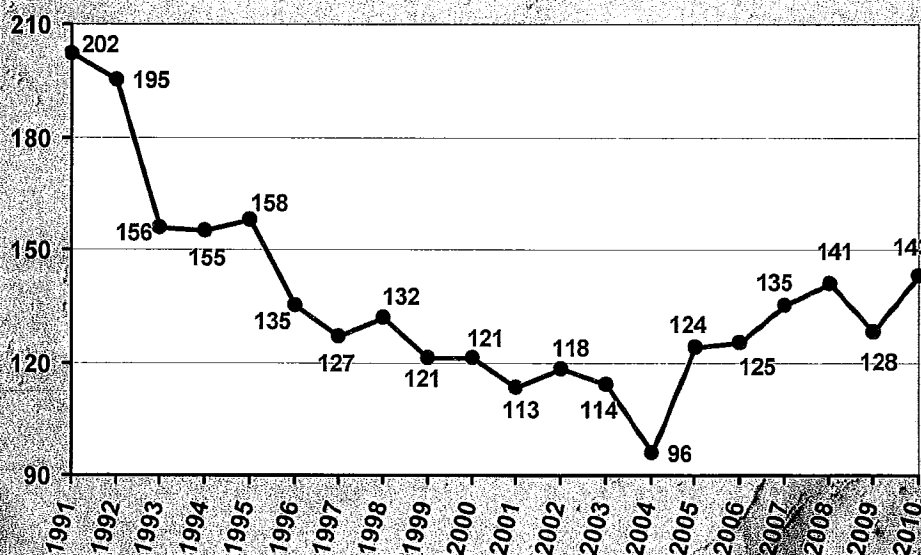


	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
— Szkoła Podstawowa nr 3	887	825	748	714	690	633	604	589	593
— Szkoła Podstawowa nr 4	196	174	170	158	133	128	125	123	122
— Suma w obu placówkach	1083	999	918	872	823	761	729	712	715

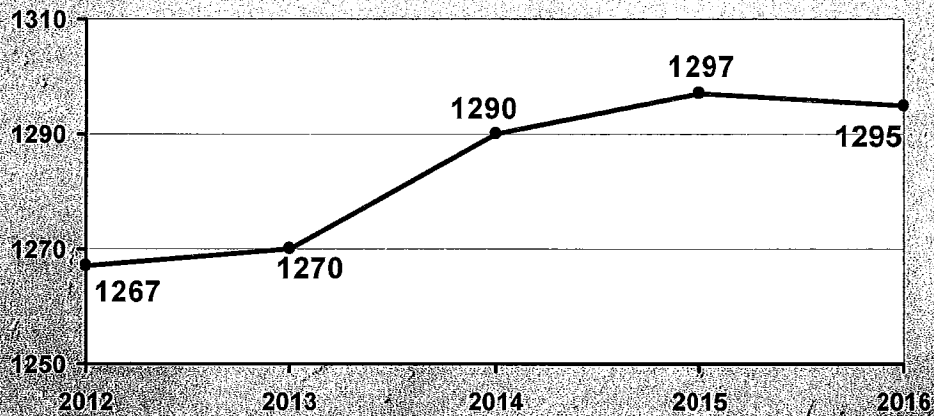
Ilość uczniów w gimnazjach



Statystyka urodzin w latach 1991+2010



**Prognoza ilości uczniów w latach 2010+2016
uczących się na terenie Miasta Darłowo**



W 2011 r. jest 1145 uczniów.

Skok ilości uczniów wynika z reformy oświaty.

Od 2012 r. obowiązek nauki szkolnej będą miały „szesściolatki”

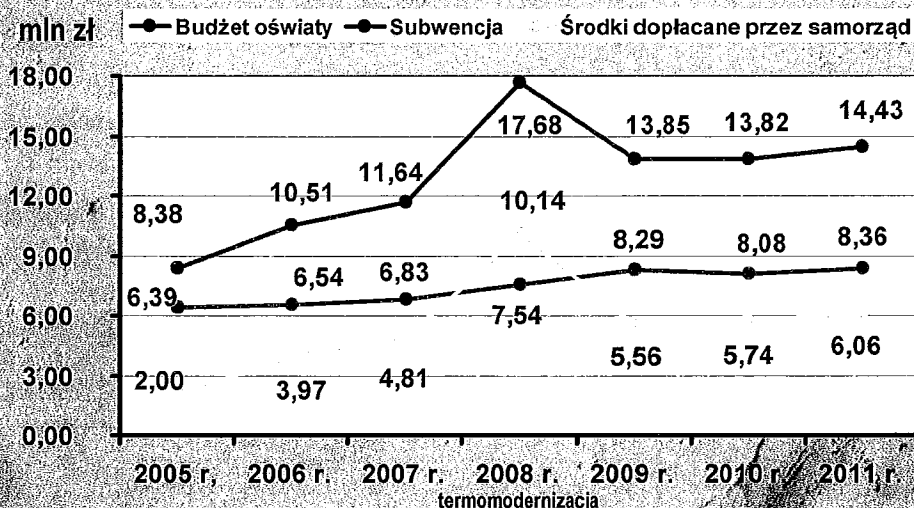
**Wybrane elementy organizacji pracy
Szkoły Podstawowej nr 3 w Darłowie**

Nazwa obszaru analizy	do 1999 r.	lata 1999÷2010	rok szkolny 2010÷2011	rok szkolny 2011÷2012
ilość uczniów	829÷1168	1032÷617	593	690+5*
ilość oddziałów	26÷35	29÷40	28	28
godziny zajęć	7 ¹⁵ ÷18 ⁰⁰	7 ³⁰ ÷17 ²⁰	7 ³⁰ ÷16 ⁴⁵	7 ³⁰ ÷16 ⁴⁵

Wybrane elementy organizacji pracy Gimnazjum Miejskiego im. St. Dulewicza

Nazwa obszaru analizy	do 1999 r.	lata 1999-2010	rok szkolny 2010-2011	rok szkolny 2011-2012
ilość uczniów	Do 708	754÷372	364	420
ilość oddziałów	~30	17÷30	16	17
godziny zajęć	7 ¹⁵ ÷18 ⁰⁰	7 ³⁰ ÷17 ²⁰	8 ⁰⁰ ÷15 ¹⁵	8 ⁰⁰ ÷15 ¹⁵

Koszty funkcjonowania oświaty w latach 2005÷2011



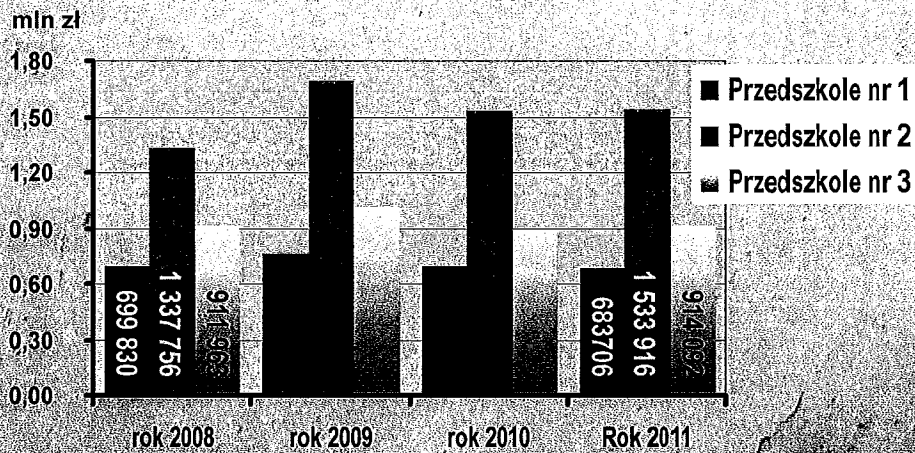
Źródła finansowania kosztów jednostek oświatowych w roku 2010

	dochody	wydatki	subwencja	dopłata (środki samorządu)
Zespół Szkół im. St. Żeromskiego	19 562,16	2 062 569,94	1 966 132,32	76 875,46
Zespół Szkół im. Lotników Morskich	10 240,59	1 513 556,59	1 117 379,23	385 936,77

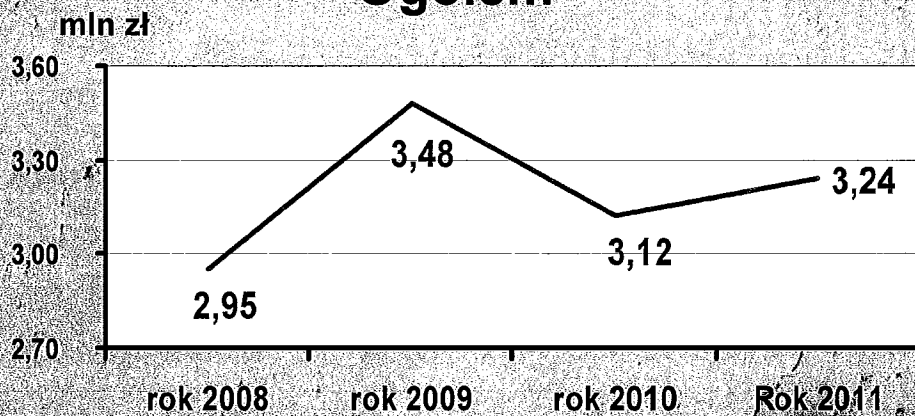
Źródła finansowania kosztów jednostek oświatowych w roku 2010

	wydatki	subwencja	różnica
Gimnazjum Miejskie im. St. Dulewicza	2 842 827,66	2 036 028,74	806 798,92
Szkoła Podstawowa nr 3	3 576 676,16	3 126 287,38	450 388,78

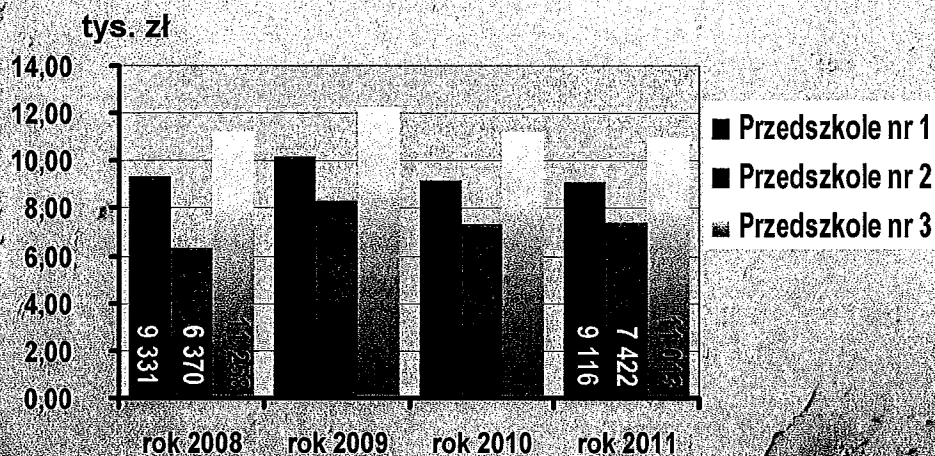
Koszty utrzymania placówek Przedszkoli



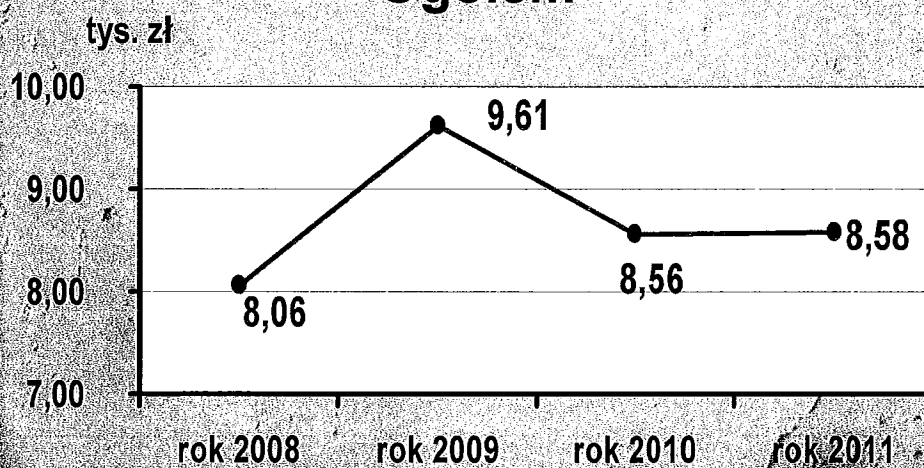
Koszty utrzymania placówek Przedszkoli Ogółem



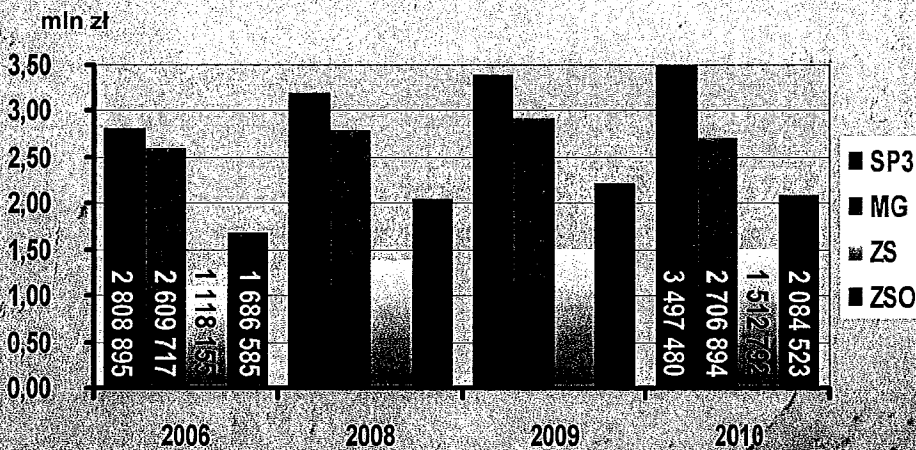
Koszt utrzymania 1 przedszkolaka



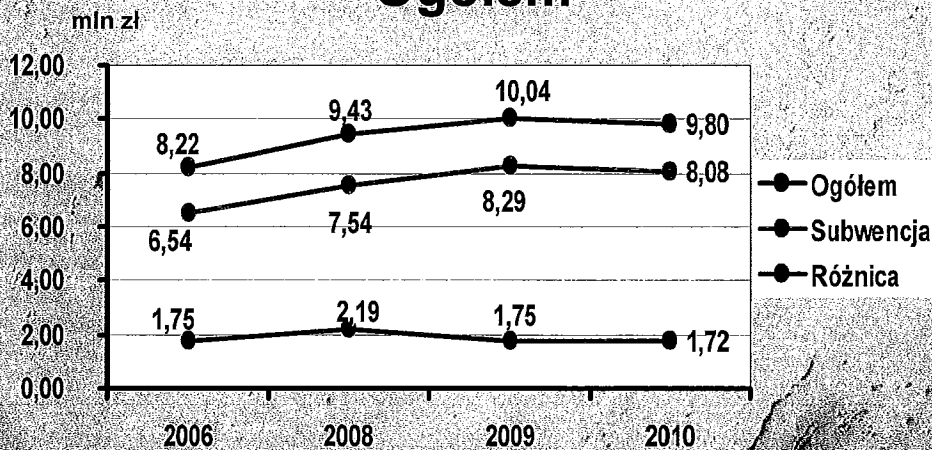
Koszt utrzymania 1 przedszkolaka Ogółem



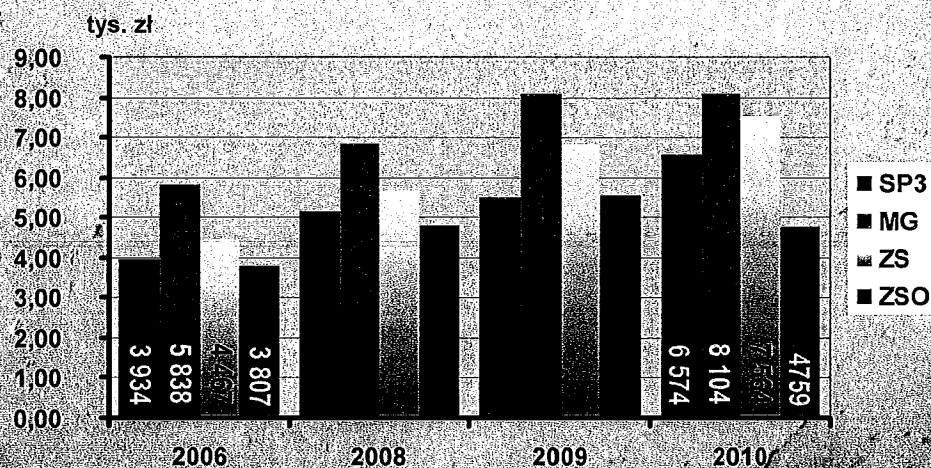
Koszty utrzymania placówek Szkół



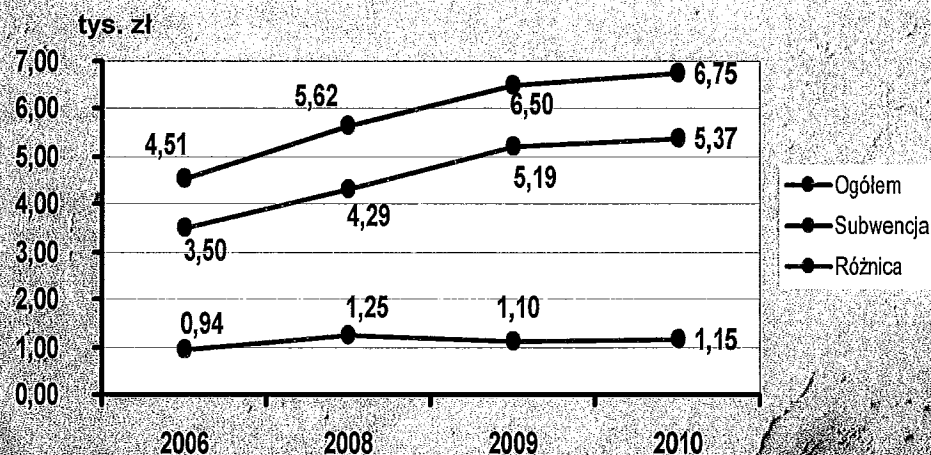
Koszty utrzymania placówek Szkół Ogółem



Koszty utrzymania 1 ucznia



Koszty utrzymania 1 ucznia Ogółem



Plany zmian w darłowskiej oświacie

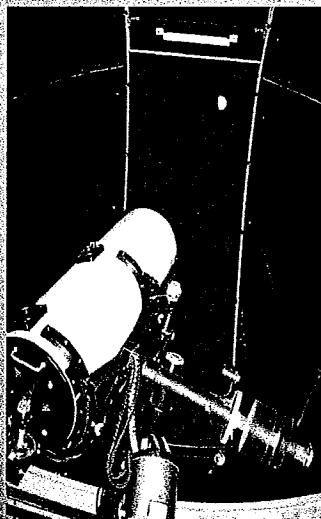
- ✓ **Likwidacja Zespołu Szkół w Darłównku. Utworzenie przez rodziców szkoły społecznej**
- ✓ **Prywatyzacja przedszkoli nr 1 i nr 3 z pozostawieniem ich w dotychczasowych budynkach**



Zagospodarowanie mienia

- ✓ **Budynek po zespole Szkół na siedzibę szkoły społecznej lub Darłowskiego Ośrodka Kultury z zachowaniem Kina**

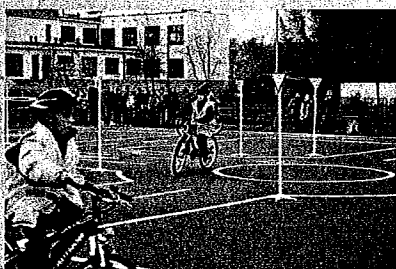
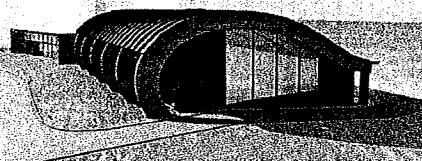
Plany inwestycyjne w oświacie



Stworzenie
Międzyszkolnego Centrum Edukacji
Astronomicznej – Obserwatorium w DarłóWKu
na terenie obecnego Zespołu Szkół
Koszt 0,5 mln zł realizacja 2012-2013

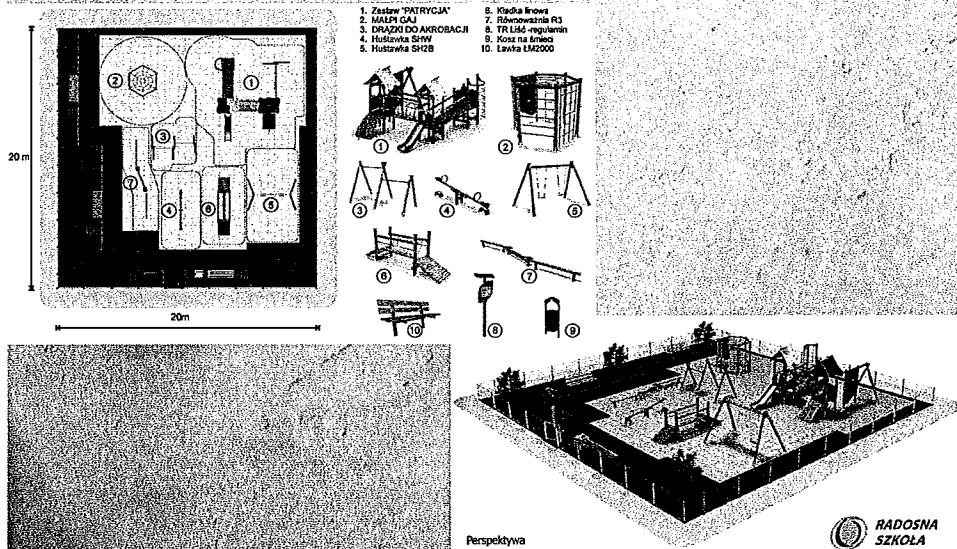


Basen dla
przedszkolaków
i uczniów darłóWskich
szkół przy „Trójce”
realizacja 2014-2015



Miasteczko ruchu
drogowego przy
SzkoLe Podstawowej nr 3
realizacja 2013

Budowa placu zabaw w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” termin realizacji 2011



Dziękujemy

**PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA W DARŁOWIE
RADNI RADY MIASTA W DARŁOWIE
BURMISTRZ MIASTA DARŁOWA**

PETYCJA

My niżej podpisani rodzice uczniów Zespołu Szkół im. Lotników Morskich w Darłównu oraz mieszkańcy Darłowa korzystając z konstytucyjnego prawa zawartego w Konstytucji RP art. 63 oraz Kodeksie Postępowania Administracyjnego art. 221 składamy sprzeciw w sprawie planowanej likwidacji naszej szkoły.

Szanowni Radni, Panie Burmistrzu

Minęły trzy miesiące od wyborów, od obietnic, planów i wizji. Wyborów, które dały Państwu ogromną władzę i możliwości czynienia dobra dla społeczności darłowskiej. Wielu z Państwa jest w tej roli od wielu lat. Długotrwałe bycie u władzy winno uczyć pokory i poszanowania misji samorządowej a nie być przyczynkiem upadku edukacji najmłodszych i życia kulturalnego. Moralnie naganne jest zawłaszczanie dla siebie nieomyślności i czynienia subiektywnego dobra „dla ludzi” lecz bez ludzi.

Szanowni Radni odwołujemy się do waszych uczuć, sumienia, poczucia sprawiedliwości i dobra społecznego. Pochylcie się nad problem likwidacji szkoły, emigracji przedszkoli i instytucji kulturalnych. Wysłuchajcie głosów Waszych wyborców zaniepokojonych, poirytowanych i liczących na pomoc – Waszą pomoc.

Będziemy bronili naszej szkoły, stanowczo podkreślamy naszej szkoły. Szkoła w Darłównu wybudowana została jako pomnik 1000 szkół na tysiąclecie państwa polskiego. Mieszkańcy Darłówna, funkcjonariusze i żołnierze różnych służb i formacji, ludzie morza każdy przez wiele lat budował naszą szkołę. Wielu z nas jest jej wychowankami. Przez tych wiele lat powstała szkoła nowoczesna z wyspecjalizowaną bazą, wysoko wykwalifikowaną kadrą, pięknym zapleczem. Szanując tradycję nie jest możliwe pogodzenie się z planami i działaniami władarzy miasta zmierzającymi do likwidacji szkoły. Oprócz zapowiedzi likwidacji szkoły są również plany ograniczania imprez letnich, oświetlenia itp. czy to jest zapowiedź regresji we wszystkich dziedzinach życia miejskiego.

Zapoznaliśmy się z częścią argumentów ekonomicznych oraz planem spotkań i konsultacji z różnymi grupami społecznymi i zawodowymi. Wątpliwości budzi w nas dobór tych grup o ich reprezentatywność. W przeszłości bywały doборы według z góry określonego klucza, oczywiście przychylnego ratuszowi. Proponujemy spotkanie w Darłowskim Ośrodku Kultury z przedstawicielami wszystkich zainteresowanych instytucji. Mieszkańcy czyli widownia będzie świadkiem dyskusji i

ewentualnych uzgodnień.

Uznajemy za wysoko wątpliwe wyliczenia skarbnika miasta, które miałyby usprawiedliwiać działania Burmistrza. Ratuszowy plan działania opiera się na likwidacji i przenoszeniu (cięciu i niszczeniu) brak w nim konstruktywnych pomysłów mających na celu pozyskiwanie wielokrotnie większych funduszy z pomieszczeń i lokalizacji naszej szkoły. Brak planu naprawczego zmieniającego organizację zarządzania oświatą i kulturą. Brak propozycji do grup społeczno-zawodowych chociażby w kwestii utworzenia szkoły społecznej.

Po zapoznaniu się z lekturą „Nowe przepisy wymuszające oszczędności w budżecie samorządu Darłowo” i oświadczeniami większości radnych nasuwa się wniosek, że Burmistrz nie konsultował swoich planów z radnymi. Oczywiście jest to sytuacja naganna, bo przecież jest nie możliwe by radni oszukiwali wyborców i ukrywali przed mieszkańcami planowane zmiany w kulturze i oświacie.

Żądamy !!!

całkowitego cofnięcia planowanych wszelkich zmian na polu oświaty i kultury, debaty na temat sposobu finansowania szkół, przedszkoli i ośrodków kultury, oddanie odpowiednim władzom instytucji nie będących w zakresie działania miasta,

Szanowni Radni w swoich planach zapomnieliście o potrzebach ludzi. Pan Burmistrz strażnik budżetu i finansów publicznych musi mieć w Was sumienie i wrażliwość społeczną. Szanowni Radni macie stanowić prawo miejscowe z rozsądkiem i sprawiedliwością społeczną. Tabele i cyfry nie mają uczuć a Wy tak. Empatia to dar, który pozwala poznać i odczuwać potrzeby innych. Przecież znamy Was i wiemy, że nie jesteście narzędziem w dłoni wąskiej grupy politycznej. Wiecie, że bitwa ta o dzieci się toczy. A rodzice o dzieci walczą i walczyć będą do końca.